KURIER WILEŃSKI

WTOREK 7 SIERPNIA 2001 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE | Nr 152 (14199) | Cena 1 Lt

Po raz czwarty w Druskiennikach odbył się dzień „Kuriera Wileńskiego"

Znamy, czytamy, podziwiamy

Wujek Maniek też ledwie nadążał z rozdawaniem autografów *Fot.* Marian Paluszkiewicz

Ponad 400 osób przyszło 2 sierpnia do sali sanatorium „Vilnius" na spotkanie z ekipą „Kuriera Wileńskiego" i Kapelą Wujka Mańka. Jeszcze w trakcie przygotowań do koncertu do sali raz po raz zaglądali wczasowicze z tego i innych sanatoriów, by się upewnić, czy na pewno impreza się odbędzie, zamienić parę słów z pracownikami redakcji.

Lecz oto na scenie kapela w składzie: Marian Wojtkiewicz, Zbigniew Lewicki, Wiktor Dułko i Ryszard Bryżis. Powitanie publiczności piosenką „Wilno, kochane Wilno" od razu rozgrzewa atmosferę na sali. Nie tylko dlatego, że jest tu wiele osób, których rodzice lub dziadkowie pochodzą z ziemi wileńskiej lub w ogóle z kresów. Po prostu tam, gdzie się zgromadzą rodacy znad Wilii i znad Wisły, zawsze jest powód do wzruszeń i szczerych rozmów.

Na plakacie retro poznali siebie

Przed spotkaniem w Druskiennikach wydano plakat, który umownie nazwaliśmy „retro". Umieszczono na nim zdjęcia, przechowywane w archiwach redakcyjnych, a wykonane podczas imprez, jakie odbyły się w uzdrowisku w latach poprzednich.

(Dokończenie na str. 7)

Najtańsza plastykowa szalówka

DŁUGOŚĆ DESEK NA ŻYCZENIE

Cena: szalówka wewnętrzna - 12,45 Lt za 1 m.kw
szalówka zewnętrzna - 15,49 Lt za 1 m.kw

InterVilża

Zniżka przy zakupie powyżej 45 m. kw
Savanorių pr. 151, Vilnius, tel. (8-22) 32 20 63.
Miasteczko Północne, blok 244, Vilnius, tel. (8-22) 78 83 58.

W NUMERZE:

Aktualności 3

„Taktyka i priorytety"
Starostowie sejmowych frakcji Związku Ojczyzny-konserwatystów i koalicji socjaldemokratycznej Andrius Kubilius i Juozas Olekas różnie oceniają taktykę integracji z Unią Europejską i NATO oraz priorytety polityki ekonomicznej.

Rozmaitości 4

„Balonem dookoła świata"
Amerykański multimilioner Steve Fossett rozpoczął w niedzielę kolejną próbę samotnego okrążenia Ziemi balonem bez międzylądowania. Podróżnik wystartował z pustyni w zachodniej Australii.

Praworządność 5

„Cud"
Mieszkaniec Janiszek Marius Mackevičius, który zbieraniem jagód w Szwecji próbował zarobić na życie, omal jego nie postradał, „zawdzięczając" swoim rodakom z Litwy.

Kultura 6

„Sprzedaj, pani, Lewitana"
Dwie sale o niedużej powierzchni, raczej salki, stają się miejscem zarówno stałej wystawy-sprzedaży, częstych wernisaży, jak też licznych spotkań...

Wkłady rublowe obywateli nadal nie będą zwracane

Ściągnąć więcej podatków

W ciągu 7 miesięcy br. budżet państwa nie zebrał 94 milionów litów. Obiektywną przyczyną takiego stanu rzeczy jest wzrost eksportu oraz poprawki do ustawy, na mocy których eksporterzy mają prawo do zwrotu podatku VAT nawet za okres 3 minionych lat.

Wczoraj w telegraficznym skrócie sytuację finansową i gospodarczą kraju na konferencji prasowej przedstawili dwaj nowi ministrowie: minister finansów Dalia Grybauskaitė oraz minister gospodarki Petras Česna.

Najbardziej niepokoi wszystkich sytuacja finansowa, ponieważ premier RL Algirdas Brazauskas podał jedne cyfry, tymczasem opozycja twierdzi, że są wygórowane i kompromitują Litwę w oczach Europy.

A jaka prawda?

Na to pytanie dość wyczerpującej odpowiedzi udzieliła minister Dalia Grybauskaitė. Dług państwowy Litwy sięga 13 mld litów. Są jednak jeszcze inne długi, tzw. cieniowe lub zobowiązaniowe. Do nich wchodzi zwrot oszczędności rublowych, co według wstępnych danych stanowi mniej więcej 2 mld litów, oraz rekompensata za takie nieruchomości, jak ziemia, lasy, domy i inne budynki. Do takich zadłużeń należy także zaliczyć długi w dziedzinie ochrony zdrowia, długi samorządów i in. Ponieważ konserwatyści obiecali obywatelom i zwrot rublowych wkładów, i rekompensatę za nieruchomości – te wydatki, zdaniem minister, należy uważać również jako długi. I dlatego, gdy wszystko się zsumuje – dług Litwy będzie w granicach 19-20 mld. Inna sprawa, że jedne z tych długów są bardziej pilne, inne mniej. A więc de facto mamy 20 mld długów i zadaniem obecnego rządu oraz następnych jest maksymalnie zmniejszać tę cyfrę.

Więcej podatków

Minister finansów Dalia Grybauskaitė tradycyjnie, jak każdy nowy minister, uważa, że „należy zacisnąć pasa", a więc znowu zaczynać od polityki podatkowej. Najważniejsze, by jak najwięcej ściągnąć podatków. Właśnie dlatego nowa pani minister raczej sceptycznie podchodzi do kwestii zmniejszenia pułapu podatkowego. Nie uważa także za rozsądne aktualnie zwiększać minimum podatkowe do 250 litów. Owszem, są to niezbędne kroki do poczynienia, jednak jeszcze nie w tej chwili. Trzeba to robić ostrożnie i stopniowo. Powolnemu i stopniowemu zmniejszaniu podatków „przyklasnął" także Międzynarodowy Fundusz Walutowy, z którym to przed kilkoma dniami zostało przedłużone memorandum.

Innym sposobem na zdobycie potrzebnych nam finansów jest ograniczenie wydatków „na własnym podwórku" oraz kredyty. Jednak ryzykownym jest po te ostatnie za często sięgać, gdyż, po pierwsze, należy zwracać, po wtóre, kraje mające duże długi nie wzbudzają zaufania swoich wierzycieli. Litwie natomiast potrzebne są pieniądze, i to w pilnym trybie, na reformę emerytalną.

(Dokończenie na str. 3)

Pierwsze "złoto" dla Polski

Ogromna radość

Po zdobyciu złotego medalu mistrzostw świata Szymon Ziółkowski powiedział PAP, że mocno wierzył w zwycięstwo na stadionie w Edmonton, ale bardzo bał się Japończyka Koji Murofushiego.

To piąty złoty medal dla Polski w historii mistrzostw świata. Dotychczas, oprócz Ziółkowskiego, mistrzami świata byli Zdzisław Hoffmann w trójskoku i Edward Sarul w pchnięciu kulą w Helsinkach w 1983 roku, Wanda Panfil w maratonie w Tokio w 1991 roku i Robert Korzeniowski w chodzie na 50 km w Atenach cztery lata temu. Po wspaniałej i emocjonującej walce mistrz olimpijski z Sydney wygrał z Japończykiem Koji Murofushi. Rezultatem 83,38 m rekord kraju poprawił aż o 91 cm. Poprzedni rekord Polski należał do niego od 15 czerwca tego roku. Ziółkowski urodził się 1 lipca 1976 roku w Poznaniu. Jego trenerem jest Czesław Cybulski, który także uczy rzucać młotem rodzeństwo Szymona - 17-letnią siostrę Michalinę oraz 16-letniego brata Pawła.

(Dokończenie na str. 10)

Sentencja

Doniesionym do celu nie wolno twierdzić, że cel ten zdobyli.

M. VON EBNER-ESCHENBACH

Kalejdoskop aktualności

Pomocna dłoń z Kowna

Mer Kowna Erikas Tamašauskas w poniedziałek zwrócił się do mieszkańców miasta z prośbą o pomoc powodzianom z Gdańska. Gdańsk ogarnięty jest powodzią od 9 lipca. W tym okresie na skutek powodzi ucierpiało przeszło 600 rodzin.

Kowno i Gdańsk należą do Związku Miast Bałtyckich. Do tego właśnie związku Polacy zwrócili się o pomoc. Apel mera Kowna głosi, że można pomóc gotówką, a także potrzebne są kuchenki gazowe, elektryczne, lodówki, pralki, meble, przedmioty użytku domowego, zabawki i odzież dla dzieci.

Samorząd liczy na to, że powodzianom w Polsce pomogą też spółki.

Nie należy obawiać się wyborów

Starosta sejmowej frakcji Związku Ojczyzny (konserwatystów) Andrius Kubilius wzywa partie prawicowe, aby się nie bały idei wstępnych wyborów prezydenckich i planowały przyszłą współpracę po nich. Kubilius jest jednym z najrealniejszych kandydatów konserwatystów podczas przyszłych wyborów prezydenta.

„Główna walka między prawicą a lewicą toczyła się w imię podstawowych celów – członkostwa w Unii Europejskiej i NATO. Jesteśmy na progu członkostwa. W dążeniu do tych celów strategicznych wygraliśmy walkę, ale przegraliśmy walkę o wyborców podczas wyborów ubiegłorocznych. Prawica jest mocno rozbita. O ile nie skonsoliduje się, lewica może na długo pozostać u władzy" – powiedział Kubilius. Konserwatysta zaznaczył, że jeśli lewicę – socjaldemokratyczną partię Brazauskasa – czeka próba władzy, to prawicę czeka próba konsolidacji.

TATENA sprawdzi IEA

Od wczoraj w Ignalińskiej Elektrowni Atomowej (IEA) pracują specjaliści inspekcji Międzynarodowej Agencji Energetyki Atomowej (TATENA).

Inspekcja zgodnie z zawartym z rządem porozumieniem stale nadzoruje, aby paliwo jądrowe służyło wyłącznie celom pokojowym, a także stale sprawdza jakość każdej nowej partii paliwa. Inspekcja w elektrowni pracować będzie przez cały tydzień. W toku tej kontroli TATENA sprawdzi niedawno otrzymane paliwo, którego nasycenie uranem sięga 2,6 proc.

Remont pierwszego bloku siłowni

Trwa remont pierwszego bloku Ignalińskiej Elektrowni Atomowej. Jak poinformowało jej centrum prasowe, pierwszy blok siłowni na planowy remont został zamknięty 30 lipca. Ma on być zakończony nie wcześniej niż w połowie września.

Rokrocznie oba bloki IEA na zmianę są zamykane na planowy remont. Bloki remontuje się latem – w okresie mniejszego popytu na energię.

„Przedłużyć" urlop

Pedagodzy rejonu telszewskiego oraz wychowawczynie żłobków-przedszkoli, o ile nie otrzymają urlopowych, zamierzają „przedłużyć" urlopy. Obecnie samorząd rejonu telszewskiego rozpoczął rozliczenia z pedagogami za czerwiec.

Czy „przedłużyć" sobie urlopy, nauczyciele rejonu telszewskiego zadecydują 23 sierpnia, na zebraniu pracowników oświaty.

Rejon telszewski liczy 29 szkół i przedszkoli, zatrudniających około 700 - 800 pedagogów.

Nie jest to pierwsza akcja pedagogów tego rejonu z powodu nie wypłaconych wynagrodzeń. Wiosną zorganizowali oni dwugodzinny strajk ostrzegawczy. Już od dwóch lat nauczyciele tego rejonu wynagrodzenia otrzymują z opóźnieniem.

Kierownika szkoły wybierać będzie rada szkolna

Od tej chwili podczas wyborów kierownika szkoły prawo głosu będzie też miał przewodniczący rady tej instytucji wychowawczej bądź inny upoważniony członek rady.

Ministerstwo Oświaty i Nauki przygotowało nowy tryb obsadzania kierowniczych stanowisk państwowych i samorządowych instytucji oświatowych.

Rada szkoły jest organem samorządowym, w skład którego wchodzą uczniowie, rodzice i nauczyciele. W przekonaniu Ministerstwa Oświaty i Nauki powinno to zapewnić bardziej demokratyczny tryb mianowania kierowników szkół i przyczynić się do umocnienia szkolnego samorządu.

Podejrzany znajomy

Wileńska policja w niedzielę zatrzymała 44-letniego P. P., podejrzanego o zabójstwo jego znajomego - 37-letniego wilnianina Zbignievasa Anuškevičiusa.

P. P. osadzono w areszcie na razie na dwie doby, nie postawiono go na razie w stan oskarżenia.

Ciało Anuškevičiusa znaleziono w ubiegły poniedziałek w Wilii, w pobliżu mostu w Wołokumpiach. Na głowie denata znaleziono dużo ran. Przypuszcza się, że mężczyznę zamordowano i wrzucono do rzeki.

(BNS)

SBS przedstawiła ostateczne oskarżenia merowi Połągi

Oskarżone stały się świadkami

Służba Badań Specjalnych (SBS) przedstawiła merowi Połągi ostateczne oskarżenia w sprawie nadużywania stanowiska służbowego, natomiast dwie pracowniczki samorządu z oskarżonych stały się świadkami.

Sprawę karną o fałszerstwo służbowe w administracji samorządu Połągi wszczęto 7 maja na podstawie podejrzenia, że w trakcie organizowania konkursu eliminacyjnego pretendentów do stanowiska głównego architekta wydziału architektury i urbanistyki umyślnie obniżono punkty oceny konkursu pretendentów. Z tej przyczyny ogłoszono, że konkurs się nie odbył.

W piątek funkcjonariusze SBS wysunęli ostateczne oskarżenie merowi Połągi Egidijusowi Rinkusowi. Po przekwalifikowaniu wcześniejszego oskarżenia o zorganizowanie fałszerstwa służbowego, obecnie merowi zarzuca się nadużywanie stanowiska służbowego.

Bez względu na to, że anulowano oskarżenie o zorganizowanie fałszerstwa służbowego, ogólna objętość oskarżenia pozostała ta sama.

W piątek również anulowano oskarżenia w sprawie fałszerstwa służbowego wobec pełniących czasowo obowiązki administratora samorządu Połągi Daivy Zubytė i kierowniczki wydziału przedsiębiorczości Žanety Grėbalauskienė, które obecnie stały się świadkami w tej sprawie karnej. Członkiniom komisji eliminacyjnej Zubytė i Grėblauskienė zarzucano sfałszowanie dokumentów oceny konkursu pretendentów. W najbliższym czasie sprawa zostanie przekazana prokuraturze. Z powodu umyślnego obniżenia punktów oceny pretendentów, konkurs eliminacyjny na objęcie stanowiska głównego architekta Połągi nie odbył się, ponieważ pretendenci nie zgromadzili niezbędnej liczby 61 punktów.

Wyznaczony merowi Połągi środek prewencyjny, zobowiązujący go do nieopuszczania miejsca zamieszkania, jest bezterminowy. Nie zostanie on zmieniony w ciągu całego okresu prowadzenia śledztwa. Środek prewencyjny wobec Zubytė i Grėblauskienė anulowano razem z oskarżeniami. (BNS)

Premier nadal kształtuje swą ekipę

Nowi — starzy doradcy

Wczoraj premier Brazauskas podpisał rozporządzenie, na mocy którego jako swego doradcę do spraw wsi mianował Vidmantasa Butkusa.

Butkus był doradcą również w rządzie liberała Rolandasa Paksasa, który w czerwcu tego roku podał się do dymisji.

44–letni Butkus ukończył Litewski Uniwersytet Rolniczy, uzyskując tam specjalność inżyniera–technika. Poprzednio był on przewodniczącym Rady Litewskiego Związku Rolników. Brazauskas mianował też jako swego doradcę do spraw prawnych Sauliusa Spėčiusa, byłego członka ekipy Paksasa.

Premier, który podkreślał nieraz, że nie zamierza tworzyć zbyt wielkiego aparatu, mianował już czterech doradców. Prócz Spėčiusa i Butkusa doradcą jest Paulius Vilemas. Ostatnio pracował on w kowieńskiej filii spółki „Svydis", gdzie odpowiadał za poszukiwanie możliwości inwestycji.

Doradcą premiera ds. łączności ze społeczeństwem została Jolanta Lunevičienė.

Te funkcje 36–letnia Lunevičienė pełniła również w gabinecie Paksasa, który w końcu czerwca podał się do dymisji.

Lunevičienė jest doświadczoną dziennikarką – pracowała w Radiu Litewskim, w rozgłośni „Radiocentras", w Dyrekcji Nowości Telewizji Litewskiej, a takż zakosztowała „państwowego chleba" – była rzeczniczką prasową Służby Badań Specjalnych.

Lunevičienė jest już trzecią osobą z ekipy Paksasa, którą Brazauskas zaprosił do pracy w aparacie nowego rządu. Gabinet Paksasa liczył około 20 doradców.

(BNS)

Pamięci naszego Romana

Odszedł nieoczekiwanie, nagle, wykonując swoją ulubioną pracę – przewodnika. Przekroczył zaledwie 50 lat.

Roman Parylak był serdecznym Kolegą dla nas, pracowników byłego „Czerwonego Sztandaru". Byliśmy razem w okresie trudnym, ale ciekawym, na przełomie lat 1989 - 91. W pracy z Czytelnikami dziennika oddawał całego siebie, ciesząc się z każdego nowego Czytelnika. Sercem przeżywał nie tylko za gazetę, ale też za troski i kłopoty nasze, pracowników, starając się pomóc, w czym tylko mógł. Nawet, gdy nie był pracownikiem gazety, pozostał jej wiernym Czytelnikiem i swoistym doradcą.

Był z urodzenia lwowiakiem, ale wiedzieliśmy, że Wilno pokochał bezgranicznie, poznał je tak dobrze, że mógł pracować jako wzięty przewodnik. Polscy turyści znali Go doskonale, a nawet przed przyjazdem na Litwę prosili, by właśnie Roman im towarzyszył po Wilnie i w dalszej podróży. Ostatnio był współpracownikiem firmy turystycznej „Helturas".

Ponad 15 lat swego życia, aż do ostatnich dni, poświęcił też Polskiemu Teatrowi w Wilnie. Widzowie wileńscy pamiętają Go ze spektakli „Jaszczurka", „Zagłoba swatem", „Pan Jowialski", „Grube ryby" i in. W tym ostatnim spektaklu rolę dziadka Ciaputkiewicza odtworzył ponad 30 razy. W teatrze również był duszą towarzystwa, rozweselał lwowskimi piosenkami i lwowskimi żarcikami.

Nić Jego życia przerwała się w Rydze, gdy pracował z grupą turystów.

Dziś można będzie się z Nim pożegnać od godz. 8 rano do 15 w Domu Pogrzebowym na Olandu.

Nabożeństwo Żałobne odbędzie się o godz. 7.30 w kościele Ducha św. Spocznie na wileńskim Cmentarzu Sołtaniskim.

Niech temu szlachetnemu lwowiakowi ziemia wileńska lekką będzie.

Podzielamy ból rodziny naszego Romana. Odszedłeś zbyt wcześnie, nasz Kolego.

Redakcja „Kuriera Wileńskiego"

Z głębokim bólem żegnamy wieloletniego aktora Polskiego Teatru w Wilnie Romana Parylaka

Nagle odszedł od nas kochany i serdeczny przyjaciel, zawsze wesoły i dowcipny, wspaniały aktor komediowy, człowiek nieprzeciętny, o wysokiej kulturze, inteligent „starej daty".

Był i pozostanie wzorem prawdziwego Polaka dla obecnego pokolenia zespołu Teatru Polskiego w Wilnie.

Wyrażamy głębokie współczucie Rodzinie Zmarłego.

Aktorzy Polskiego Teatru w Wilnie

Z głębokim smutkiem żegnamy przedwcześnie zmarłego Kolegę

Romana Parylaka

Członkowie Klubu Przewodników Wileńskich

Wyrażamy głębokie współczucie Rodzinie Parylaków oraz Teatrowi Polskiemu w Wilnie z powodu zgonu nieodżałowanego

Romana Parylaka

Polski Teatr we Lwowie

Ubolewamy w związku z utratą wielce szanownego Współpracownika i serdecznego Kolegi

Romana Parylaka

Składamy wyrazy współczucia Rodzinie i bliskim

Pracownicy biura turystycznego „Helturas"

Spółka „Lietuvos Draudimas" w ciągu pierwszego półrocza zarobiła 9,1 mln Lt

Działalność bez eksperymentów

Jak poinformował Kęstutis Šerpytis, dyrektor generalny i prezes Zarządu największej na Litwie spółki ubezpieczeniowej „Lietuvos Draudimas", w ciągu pierwszego półrocza br. miał 9,1 mln Lt czystego zysku. Jest to o 72 proc. więcej niż zarobiła spółka w tym samym okresie roku ubiegłego (5,3 mln Lt). Natomiast zysk przypadający na jedną akcję wyrósł z 9,50 Lt do 15,47 Lt.

Zdaniem dyrektora, podstawową przyczyną, która wpłynęła na pozytywne wyniki pracy spółki, był spadek deficytu oraz większe wpływy pochodzące z inwestycji.

– Do rezultatu doliczyliśmy również sumę 1,8 mln Lt, którą otrzymaliśmy po sprzedaniu 49 proc. akcji spółki „Lietuvos draudimo kreditų draudimas" — powiedział na konferencji Kęstutis Šerpytis.

Natomiast dochody grupy ubezpieczenia życia, według danych kierownictwa tej spółki, wyrosły głównie z powodu wzrostu liczby nowych umów, czyli przypływu potencjalnych klientów. W porównaniu z pierwszym półroczem roku ubiegłego wpływy z tego tytułu wzrosły z 4,2 proc. do 32,3 mln Lt, zaś dochody z ubezpieczenia kredytów, a także z innego rodzaju ubezpieczeń (wykluczając ubezpieczenie życia) wzrosły o 2 proc.

Według Stasysa Jakeliūnasa, dyrektora departamentu finansów spółki, „Lietuvos Draudimas" nigdy nie eksperymentowała i na razie nie zamierza eksperymentować świadcząc egzotyczne, mało popularne w naszym kraju usługi ubezpieczeniowe. Podobnie rzecz się ma z inwestycjami. Spółka akcyjna inwestuje głównie w papiery wartościowe.

Dzisiaj „Lietuvos Draudimas" liczy przeszło 300 000 klientów oraz zawarła ponad 700 000 ważnych umów. Do najpokaźniejszych klientów tej spółki należą takie przedsiębiorstwa jak Lietuvos Avialinijos, Omnitel czy, na przykład, LINAVA.

– Mimo że stale wzrasta i umacnia się konkurencja, nadal udaje nam się zachować twardą pozycję na rynku. W ostatnich czasach znacznie zmalała konkurencja cenowa. A my zawsze stawialiśmy na produkt, jakość i dobry serwis - podkreślił dyrektor generalny „Lietuvos Draudimas".

Obecnie spółka „Lietuvos Draudimas" przymierza się do wprowadzenia od marca przyszłego roku obowiązkowego ubezpieczenia właścicieli środków transportowych od odpowiedzialności cywilnej, tzw. OC. Szacuje się, że ten nowy dla Litwy system ubezpieczeniowy będzie zbieżny z tym, jaki obecnie funkcjonuje na Zachodzie. Czy będą w związku z wprowadzeniem OC na Litwie jakieś kłopoty, szefowie najlepiej prosperującej spółki ubezpieczeniowej nie wiedzą. „Wszystko skoryguje życie" – tak określili tę perspektywę.

Irena Mikulewicz

„Itera Lietuva" broni swego honoru

Wbrew podejrzeniom

W raporcie, który w ubiegłym tygodniu przedstawiła Światowa Firma Audytowa „Pricewaterhouse Coopers" rosyjskiemu koncernowi gazowemu „Gazprom" stwierdza się, że w stosunkach „Gazpromu" i „Itery" nie znaleziono żadnych śladów przestępstw i naruszeń, że te stosunki nie są sprzeczne z ustawami Rosji.

Poinformowała o tym wczoraj firma łączności publicznej „Publicum", która jednocześnie odnotowała, że takie wnioski „Pricewaterhouse Coopers" można oceniać jako odpowiedź niektórym politykom litewskim, demonstrującym zaniepokojenie w związku z działalnością spółki „Itera Lietuva".

Zgodnie z raportem, zbadania kontaktów z „Iterą" żądali niektórzy akcjonariusze „Gazpromu", mający podejrzenia w związku ze szczególnie pomyślną działalnością spółki „Itera". W celu bardziej obiektywnej oceny, do badania zamiast stałego audytora „Gazpromu" „Arthur Andersen", zaangażowano inną światową firmę audytową „Pricewaterhouse Coopers".

Jak wiadomo, w czerwcu w prasie zagranicznej pojawiły się informacje, że „Gazprom" za pośrednictwem swych przedsiębiorstw filialnych, w tym również „Itery Lietuva" dokonuje prania swych zysków.

Na podstawie tej informacji, grupa parlamentarzystów litewskich, należących do różnych frakcji sejmowych, wyrażając zaniepokojenie w związku z „ewentualnym zagrożeniem bezpieczeństwu narodowemu Litwy i interesom strategicznym państwa", zwróciła się do dyrektora generalnego Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego Mečysa Laurinkusa, prosząc o dostarczenie informacji dotyczącej spółki „Itera" i należącej do jej grupy „Itera Lietuva".

- Wnioski tego audytu są jasną odpowiedzią również tym politykom litewskim, którzy w sposób nieodpowiedzialny albo we własnych wąskich interesach rzucają oskarżenia i publiczne podejrzenia – powiedział dyrektor litewsko-amerykańskiej spółki „Itera Lietuva" Zigmantas Mackevičius.

Jak powiedział on, „Itera Lietuva" już od dwóch lat pomyślnie działa na Litwie i tylko w 2000 roku wpłaciła państwu podatki w wysokości 41 mln litów.

Zdaniem Mackevičiusa, po rozpoczęciu prywatyzacji „Lietuvos dujos", grupy różnych interesów będą podejmowały próby, aby „jeszcze brudniejszymi metodami" wpływać na społeczeństwo i polityków. Dlatego, jak zaznaczył on, należy zapewnić przejrzystą prywatyzację przedsiębiorstwa gazowego.

Zarejestrowana 9 lat temu w USA spółka „Itera energy" zarządza terenami gazowymi w Rosji, jak też sprzedaje odbiorcom w różnych krajach Europy nie tylko własny, ale też gaz wydobywany w Kazachstanie i Turkmenistanie.

Na Litwie do „Itera energy" należy 45 proc. akcji wspólnego przedsiębiorstwa „Itera Lietuva". Spółka ta należy do największych dostawców na Litwie.

(BNS)

Dwie różniące się opinie

Taktyka i priorytety

Starostowie sejmowych frakcji Związku Ojczyzny-konserwatystów i koalicji socjaldemokratycznej Andrius Kubilius i Juozas Olekas różnie oceniają taktykę integracji z Unią Europejską i NATO oraz priorytety polityki ekonomicznej.

Na wczorajszej konferencji prasowej w Sejmie Kubilius wyraził satysfakcję z tego, że po pięciu latach oponowania integracji z UE i NATO, sprzeciwu ważnym poczynaniom – inwestycjom i prywatyzacji, Litewska Partia Socjaldemokratyczna (LPSD) wreszcie zmuszona została również poczynić ważne kroki w kierunku tej integracji.

„Największą korzyścią z władzy socjaldemokratów jest to, że zostali zmuszeni zachowywać się inaczej niż w ciągu ostatnich pięciu lat. Mam nadzieję, że oznacza to kres destrukcji socjaldemokratycznej" – powiedział Kubilius.

Jak zaznaczył konserwatysta, lider LPSD premier Algirdas Brazauskas będzie teraz zmuszony uczynić wyborców i swych sympatyków euroentuzjastami i zwolennikami dyscypliny fiskalnej. W przeciwnym razie, według Kubiliusa, Brazauskasa czeka albo wielki konflikt wewnątrz partii, albo ze społecznością międzynarodową.

Kubilius zaznaczył również, że obecnie, gdy Litwa jest u progu UE i NATO, te cele strategiczne nie wystarczają.

Tymczasem na innej konferencji prasowej nowy starosta sejmowej frakcji koalicji socjaldemokratycznej Olekas stwierdził, że żadne zmiany w ustaleniach socjaldemokratów odnośnie integracji euroatlantyckiej nie nastąpiły. Olekas podkreślił wagę tego, aby wcielając w życie politykę integracji i rozwijając gospodarkę nie pomijać też problemów socjalnych.

Zdaniem Olekasa, w ramach integracji z UE, litewscy negocjatorzy powinni się postarać osiągnąć porozumienie w kwestiach „drażliwych" – np. w osiągnięciu jak najdłuższych okresów przejściowych w sprzedaży ziemi obcokrajowcom, niezwiększaniu akcyzy na oleje napędowe i in. **(BNS)**

Poparcie

Wizyta senatora

W końcu sierpnia Litwę odwiedzi senator USA republikanin Richard G. Lugar, opowiadający się za członkostwem krajów bałtyckich w NATO.

Możliwe, że pana Lugara przyjmie prezydent Litwy Valdas Adamkus, który za zasługi dla państwa litewskiego poprzez rozsławianie jego imienia na świecie oraz za pomoc w integracji ze światową wspólnotą państw nagrodził Lugara Orderem II klasy Wielkiego Księcia Litewskiego Giedymina. **(BNS)**

Wkłady rublowe obywateli nadal nie będą zwracane

Ściągnąć więcej podatków

(Dokończenie ze str. 1)

W przypadku śmierci — „bez przeszkód"

Dziennikarzy w sposób szczególny interesował zwrot wkładów rublowych. Zgodnie z planem ma on się rozpocząć od 1 stycznia 2002 roku. Będzie to pierwsza grupa, czyli ci, którym powinno już się było zwrócić pieniądze, ale zwroty zostały zatrzymane. Są to osoby powyżej 85 lat, inwalidzi I grupy, zesłańcy oraz osoby, które ucierpiały w okresie odzyskania niepodległości. Na ten cel potrzeba 13 mln litów. W 2003 roku planuje się zwrot pieniędzy osobom po 70-ce oraz inwalidom II grupy. Niestety, żadnych konkretnych planów rząd nie ma odnośnie III grupy, czyli emerytów oraz innych szeregowych obywateli. Minister Dalia Grybauskaitė powiedziała dziennikarzom także jedną bardzo „pocieszającą" rzecz, że w przypadku klęski żywiołowej oraz śmierci właściciela konta, rodzinie nie będzie się czyniło żadnych przeszkód w odzyskaniu pieniędzy.

Nic pocieszającego obaj ministrowie nie obiecują Fot. **Marian Paluszkiewicz**

Prywatyzacja tylko drogą konkursu

Minister gospodarki Petras Česna twierdzi, że pierwsze dni urzędowania były trudne, bo rozpoczęły się sesją nadzwyczajną, podczas której toczono debaty z „Mažeikių nafta" oraz wnoszono poprawki do ustawy. Na szczęście, obie strony doszły do porozumienia. Jednak największy ból głowy ministra – to prywatyzacja. Minister zapewnił dziennikarzy, że tym razem prywatyzacja każdego obiektu będzie się odbywała drogą konkursu, gdyż mamy już bolesne doświadczenia, do których doprowadziły prywatne rozmowy z „Williams". Konsekwencje takiej prywatyzacji ponosimy do dziś i pewnie długo jeszcze będą się nam dawać we znaki. Najtrudniej widocznie będzie, na wygodnych dla Litwy warunkach, sprywatyzować „Lietuvos dujos" i „Lietuvos energija".

Minister powiedział, że już w najbliższym czasie w tej kwestii pojedzie do Rosji, jednak konkretnych terminów nie mógł jeszcze podać, gdyż musi to uzgodnić z odpowiednimi instytucjami, bowiem nie może łamać ustalonego regulaminu.

Julitta Tryk

Austriacki Fundusz Pojednania

Pretendentów nie było wielu

Dokumenty ponad stu obywateli Litwy, ubiegających się o odszkodowania za roboty przymusowe w latach reżimu nacjonalsocjalistycznego na terytorium obecnej Austrii, przekazano Austriakom, ale na razie nie wiadomo, kiedy można oczekiwać pierwszych wypłat.

W latach drugiej wojny światowej Austria była częścią nazistowskiego państwa i na jej terytorium na roboty przymusowe przywożono tysiące obcokrajowców.

Litewskie Centrum Badania Ludobójstwa i Rezystencji od czerwca ub. roku otrzymało 110 podań o odszkodowanie.

Jak poinformowała kierowniczka tego centrum Dalia Kuodytė, wszystkie dokumenty i akta na początku lata przekazano austriackiemu Funduszowi Pojednania.

Kuodytė powiedziała, że nie widzi żadnych przeszkód, z powodu których nie zostałyby wypłacone odszkodowania obywatelom Litwy, ale nie potrafiła powiedzieć, kiedy można oczekiwać pierwszych wypłat, gdyż na razie brak odpowiedzi z Austrii.

Jak wiadomo, w ubiegłym roku Litwie i Austrii udało się osiągnąć porozumienie w sprawie tego, że odszkodowania rządu austriackiego obywatelom Litwy będą wypłacane bezpośrednio, poprzez litewskie instytucje finansowe.

Austriacki Fundusz Pojednania będzie przyjmował dokumenty do kwietnia 2002 r., ale, jak powiedziała Kuodytė, pretendentów nie było dużo, toteż wszystkie dokumenty zostały przekazane.

Austriacki Fundusz Pojednania nie będzie wypłacał odszkodowań byłym jeńcom wojennym, osobom internowanym, byłym więźniom obozu koncentracyjnego Mauthausen i jego filii, więźniom filii obozu koncentracyjnego w Dachau, znajdujących się na obecnym terytorium Austrii, a także więźniom getta. **(BNS)**

Kolejna próba: start z Australii

Balonem dookoła świata

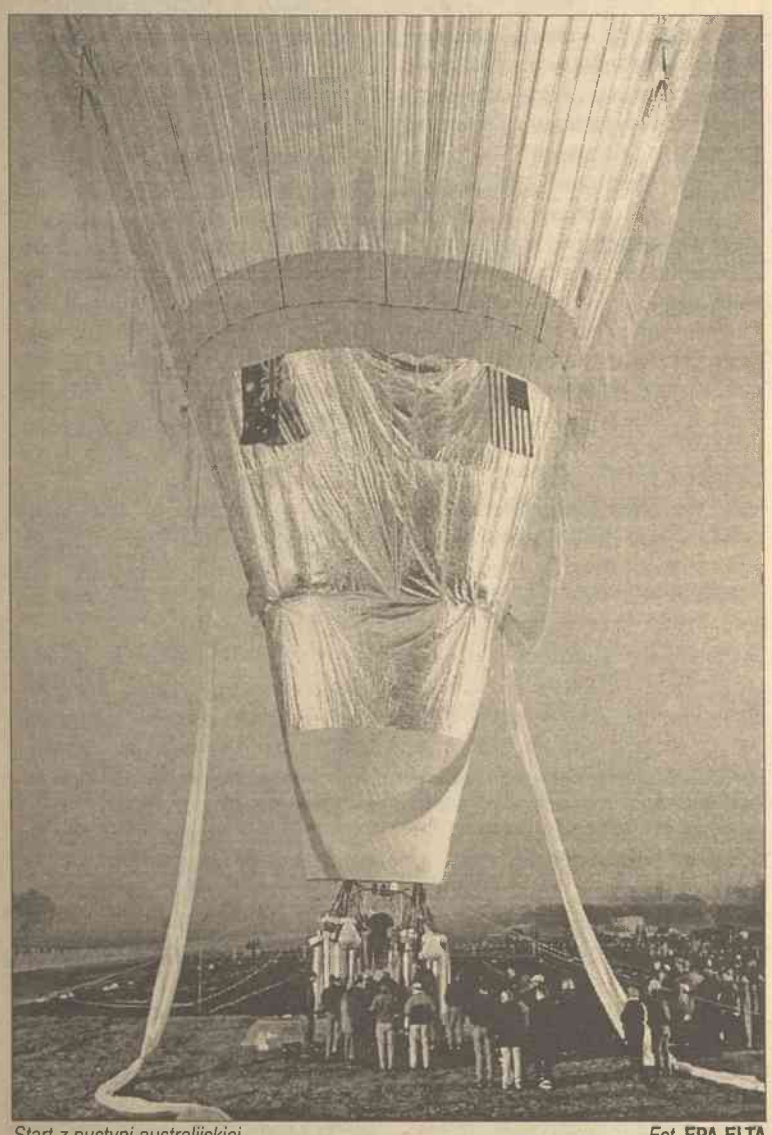

Start z pustyni australijskiej Fot. EPA-ELTA

Amerykański multimilioner Steve Fossett rozpoczął w niedzielę kolejną próbę samotnego okrążenia Ziemi balonem bez międzylądowania. Podróżnik wystartował z pustyni w zachodniej Australii.

Fossett szacuje, że podróż zajmie mu około 15 dni. Wzbił się w powietrze około godziny pierwszej czasu litewskiego. O powodzeniu przedsięwzięcia zdecydować ma pierwsza doba. Okaże się wtedy, czy są jakieś przecieki i czy wszystkie urządzenia funkcjonują normalnie – wyjaśnił podróżnik przed startem.

57-letni Amerykanin już wielokrotnie podejmował próby okrążenia Ziemi balonem. Ostatnio 3 tygodnie temu; wówczas wiatr porwał mu balon w strzępy nad miasteczkiem Kalgoorlie w Australii.

Trzy lata temu – podczas czwartej próby – burza zniszczyła gondolę balonu i Amerykanin wylądował w Morzu Koralowym. Najlepsze osiągnięcie Fossetta to pokonanie bez międzylądowania 23 tys. km.

Dotychczas nikomu nie udało się jeszcze w pojedynkę okrążyć balonem kuli ziemskiej. W parze dokonali tego tylko Szwajcar Bertrand Piccard i Brytyjczyk Brian Jones (w marcu 1999 r. balonem „Breitling Orbiter-3"). **(wp)**

Książę Karol opuścił szpital

Raz na wozie, raz pod koniem...

Brytyjski następca tronu książę Karol opuścił w sobotę szpital w Cheltenham na zachodzie Anglii, gdzie został przyjęty w piątek po nieszczęśliwym upadku z konia podczas gry w polo.

Książę Walii wyszedł ze szpitala uśmiechnięty i serdecznie pozdrowił wszystkich zebranych. Wydarzenie było na żywo transmitowane przez brytyjską telewizję.

52-letni książę Walii spadł z konia w czasie rozgrywanego w piątek w celach charytatywnych meczu polo. Doznał raczej niegroźnych obrażeń, chociaż po upadku na chwilę stracił przytomność. Mecz, w którym grali również synowie Karola – Wiliam i Henry – kontynuowano, a księcia zastąpił koniuszy.

Początkowo księcia odwieziono do szpitala w Cirencester w hrabstwie Gloucestershire, a następnie do szpitala w Cheltenham. W styczniu książę Karol złamał jedną z kości ramienia spadając z konia w czasie polowania na lisa. W 1990 roku w czasie gry w polo złamał prawe ramię i potem długo się leczył. Ostatnio dał do zrozumienia, że ze względu na wiek myśli o przestawieniu się z jazdy konnej i polo na bezpieczniejszą grę w golfa. **(PAP)**

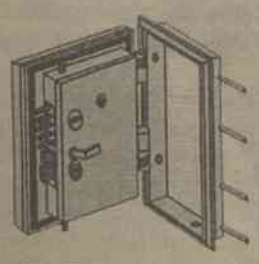

DRZWI SEJFOWE

- dostawa
- produkcja
- montaż

tylko 800 litów

Zamówienia tel. (8 22) 45 17 15

Dzieci pod podwoziem

Ależ podróż...

Szesnastu pasażerów na gapę ze wschodniej Europy, w tym dziewięcioro dzieci od 3 do 15 lat, odkryto w piątek pod podwoziem superszybkiego pociągu, gdy dotarł on do stacji Waterloo w Londynie.

Nielegalni imigranci odbywali podróż z Paryża pociągiem Eurostar, jadącym z szybkością do 290 km na godzinę, zaczepieni pod wagonami. Każdy z nielegalnych pasażerów mógł spaść na tory i zginąć, a w przypadku kontaktu z szynami pod napięciem, ponieść śmierć przez porażenie prądem. W marcu tego roku w podobny sposób do Londynu dotarło z Europy kontynentalnej dziewięcioro Rumunów. **(PAP)**

Wykrzyczane decybele

Medal za krzyk

Halina Malinowska z Gołdapi i Sławomir Kuchta z Rumii wygrali V Konkurs Krzyku rozgrywany w niedzielę w Gołdapi na Mazurach. To jedyny taki konkurs w Europie i drugi po Japonii na świecie.

W konkursie wzięło udział 139 pań i 150 mężczyzn. Zwyciężczyni w kategorii kobiet Halina Malinowska wykrzyczała 127,6 decybela i została niekwestionowaną mistrzynią Europy w tej dyscyplinie. W kategorii mężczyzn wygrał Sławomir Kuchta z Rumii, wykrzykując 126,3 decybela.

Podczas konkursu natężenie krzyku zawodników badano specjalnym urządzeniem wypożyczonym z sanepidu, służącym na co dzień do badania natężenia hałasu w zakładach pracy. Według specjalistów 100 decybeli to hałas jaki wydaje pracujący młot pneumatyczny, 120 decybeli to start samolotu odrzutowego z odległości 100 metrów a hałas 140 decybeli to startujący samolot oddalony od nas o 20 kroków.

Gołdap na Mazurach chce się promować poprzez niekonwencjonalne konkursy i wydarzenia. Tu organizowany jest m. in. konkurs picia piwa na czas oraz mistrzostwa świata w jedzeniu kartaczy czyli pyz z mięsem. W Gołdapi mieści się Centrum Smakoszy Kartaczy wydające certyfikaty smakoszom tej potrawy. Taki dokument dostał niedawno premier Jerzy Buzek. Kartacze rodem z Mazur jadł także Ojciec Święty, kiedy wypoczywał nad jeziorem Wigierskim koło Augustowa. **(PAP)**

Cuda niebios i latania

Posadzka z mężczyzn

Pasażerowie międzynarodowego lotniska w Los Angeles (USA) od piątku mogą przechadzać się po posadzce pokrytej naturalnej wielkości aktami męskimi. Zgodę na ostateczne odsłonięcie dzieła wydała miejska komisja ds. kultury.

W ramach przeprowadzonej niedawno renowacji lotniska granitową posadzkę w terminalu odlotów pokryto wizerunkami nagich mężczyzn oraz chmur i planet. Całość – autorstwa amerykańskiej artystki Susan Narduli – zatytułowana jest „Cuda niebios i latania" i ma – zdaniem autorki – symbolizować najwcześniejsze próby ludzkości wzniesienia się w przestworza. Projekt posadzki został zatwierdzony dwa lata temu przez władze lotniska i komisję kultury, jednak tuż po odsłonięciu dzieło wzbudziło wielkie kontrowersje. Krytycy mówili, że przedstawienie nagich mężczyzn będzie obrażało podróżnych i doprowadzili do zakrycia ich brązowym papierem. **(PAP)**

Gwiazdy mówią, że dziś ...

BARAN. *Dziś czeka moc pracy, toteż oszczędzaj siły i dobrze planuj czas. Pocieszeniem może być to, że wkrótce ujrzysz wynik.*

BYK. *Najwyższy czas wypróbować wreszcie nową śmiałą ideę, która już od dawna dojrzewa. Postaraj się zapewnić pomoc otoczenia, bo w przeciwnym razie sprawa z miejsca skazana zostanie na niepowodzenie. Gdyby się udało zruszyć cały mechanizm z martwego punktu, już dalej wydarzenia potoczą się samoistnie.*

BLIŹNIĘTA. *Czy nie zauważyłeś, że naprawiając jedne błędy jednocześnie popełniasz nowe? Może lepiej by było, gdyby pracę zakończył ktoś inny? Nie jest to bynajmniej zarzut pod twoim adresem, ale potrzeba nowych poglądów jest oczywista.*

RAK. *Czy tylko nie przesadna skromność nie pozwala ci wspinać się po szczeblach kariery? Zaufaj swoim siłom, a inni szybciej cię docenią. Dziś raczej będziesz roztargniony – zapomnisz potrzebny numer telefonu, będziesz szukać kluczy od samochodu i in.*

LEW. *Czy nie czas powstrzymać się przed niepotrzebnymi wydatkami? Nie musisz czekać, aż się wyczerpie do reszty cierpliwość twego partnera. Może część swych wydatków przerzucisz na inne barki bądź odłożysz na późniejszy okres?*

PANNA. *Nie ufaj pierwszemu wrażeniu! Za drugim spojrzeniem sprawa może wyglądać całkiem inaczej. Prawdziwe nieszczęście przyjdzie z innej strony. Musisz zachować czujność i zimną krew.*

WAGA. *Będziesz wiele rozmyślać o nadchodzących zmianach, na które niecierpliwie czekasz. Wiele trzeba zmienić i minie jeszcze sporo czasu, zanim będziesz mogła cieszyć się owocami swej pracy.*

SKORPION. *Pewna osoba stale wywiera na tobie presję. Nie pozwalaj na to, energiczniej się sprzeciwiaj. Dziś raczej zabierz się do pracy, na której powodzeniu zależy nie tylko tobie.*

STRZELEC. *Gotów będziesz zrobić wszystko, aby utrzymać starą przyjaźń. Zamierzasz nawet zrezygnować z rzeczy bardzo dla ciebie ważnych. Tylko bez przesady. Nie należy otwarcie demonstrować swoich słabych miejsc, bo ktoś zechce to wykorzystać.*

KOZIOROŻEC. *Ktoś ma ambicje podobne do twoich i stara się ci zaszkodzić. Nie będzie łatwo zachować swoje pozycje. Dziś czekają cię różne drobne sprawy do załatwienia, ale odłóż je na inny dzień – zabierz się do spraw ważniejszych.*

WODNIK. *Racja będzie po stronie tych, którzy poradzą ci zachować spokój. Zdobądź się na ryzyko, a świat się nie zawali bez ciebie. A propos, nie wszyscy wołający o pomoc naprawdę jej potrzebują.*

RYBY. *Nie pędź tak bardzo do przodu. Nie przyjmuj za obrazę osobistą opinii, która się różni od twojej. Przed zawarciem umowy poznaj wszystkie jej warunki i dobrze się zastanów nad konsekwencjami.*

Uśmiechnij się

Fąfara opowiada koledze:

–Byłem na polowaniu. Siedziałem na drzewie i czekałem na jelenia. Nagle gałąź złamała się pode mną i wpadłem w błoto.

–Głęboko?–pyta kolega.

–Po kolana.

–To nic strasznego.

–Tak, ale ja spadłem głową w dół!

***

Mama do Jasia:

– Dlaczego chowasz strzelbę taty?

– Żal mi dziewczynek.

– Nie rozumiem...

– Słyszałem, jak tata rozmawiał przez telefon z kolegą i mówił, że pójdą zapolować na dziewczynki.

LIETUVA

ul. Pylimo 17

REPERTUAR OD 7 SIERPNIA

WIELKA SALA

„Organizatorka wesel" 07.08 – 10.08 – godz. 11.30, 16.00, 18.00, 20.30; USA, komedia romantyczna. Reż. Adam Shankman; wyst. Jennifer Lopez, Matthew McConaghey, Bridgette Wilson.

„Powrót Mumii" 07.08 – 10.08 – godz. 13.30, 22.00; USA, horror. Reż. Stephen Sommers; wyk. Brendan Fraser, Rachel Weisz, John Hannah, Patricia Velazquez.

Wejściówka do WIELKIEJ SALI – 10 Lt. W poniedziałki – 5 Lt. W dniach pracy do godz. 14.00 – 8 LT. Dzieciom do lat 10 na filmy dla dzieci – 5 Lt.

SALA 88

„Czekolada" 07.08 – 10.08 – godz. 12.00, 16.30, 21.00; USA, komedia romantyczna. Reż. Hallstrom; wyk. Juliette Binoche, Alfred Molina.

„Mordercy" 07.08 – 10.08 – godz. 14.15, 18.45; Francja, dramat kryminalny. Reż. Mathieu Kassovitz; wyst. Michel Serrault, Mathieu Kassovitz, Mehdi Benoufa.

Wejściówka do SALI 88 – 10 Lt. W dniach pracy do godz. 14.00 – 8 Lt. Dzieciom do lat 10 na filmy dla dzieci – 5 Lt.

Przykre przygody

Łatwy łup

Ogromnych strat doznał wypoczywający w Kłajpedzie obywatel Finlandii – złodzieje uprowadzili jego mikrobus, którym podróżował.

Zaginięcie pojazdu obcokrajowiec zauważył w niedzielę rano. Volkswagen Caravele stał na bezpłatnym parkingu w pobliżu hotelu „Parkas". Straty właściciel ocenił na 208.000 litów. Ostatnio w portowym mieście uprowadzono kilka mikrobusów z drogimi ładunkami. Policja na razie nie ustaliła „miłośników" tego rodzaju transportu.

Podczas weekendu do kłajpedzkiej policji zgłosił się również obywatel Norwegii, któremu obrabowano auto. Samochód VW Karavel stał na ul. Galinio pylimo. Właściciel w pewnym momencie zobaczył, że drzwiczki są niedomknięte. Po sprawdzeniu swoich rzeczy, Norweg zauważył, że brakuje drogiego sprzętu i rzeczy osobistych.

Złodzieje ukradli aparat fotograficzny „Canon", przenośny sprzęt muzyczny „Sony", radiomagnetofon „Daewoo", radio „Grunding", przenośny komputer „Macintosch", dwie torby podróżnicze, komplet do golenia i 20 płyt kompaktowych. Straty – 15.000 litów.

Przyg. I. L.

Wypchnął przestępców z mieszkania i otrzymał za to kulę w głowę

Śmierć za drzwiami

W sobotę wieczorem w Kownie nie ustaleni przestępcy zastrzelili studenta Uniwersytetu Witolda Wielkiego, 21-letniego Arnasa Teišerskisa.

Młody człowiek został zabity strzałem w głowę, w swoim mieszkaniu przy ul. Draugystės. Kowieńscy funkcjonariusze podejrzewają, że przestępstwa mogli dokonać Romas Zamolskas i Virginijus Savickis, osoby podejrzane o napad na inkasenta 17 kwietnia br. w pobliżu „Maxima bazė". Napastnicy po zranieniu inkasenta zrabowali 70.000 litów. Zamolskas i Savickis są uważani za bardzo niebezpiecznych, chorych psychicznie ludzi.

Babcia otworzyła drzwi

W sobotę dwaj złodzieje próbowali wedrzeć się do mieszkania biznesmena na 12 piętrze w tym samym domu, w którym mieszkał Teišerskis. Zadziałał system alarmowy i przestępcy zaczęli uciekać. Po zjechaniu windą w dół napastnicy zobaczyli, że drzwi wejściowe są zamknięte. Około godz. 22.30 niedoszli włamywacze zadzwonili do mieszkania nr 3 na pierwszym piętrze. W domu byli wszyscy członkowie rodziny, dlatego niczego nie podejrzewająca babcia Arnasa – Bronė Krasnickienė – otworzyła drzwi. Gdy do mieszkania wdarli się dwaj mężczyźni, starsza pani zaczęła wołać o pomoc i wybiegła na klatkę schodową. Nadbiegł Arnas i spróbował stawić opór napastnikom, wypchnął ich za drzwi, ale w korytarzu, koło drzwi mieszkania, dosięgła go kula. Obaj przestępcy wyskoczyli przez okno w mieszkaniu i pobiegli w różnych kierunkach. Tymczasem ekipa policji ochrony pilnowała ich przy drzwiach wejściowych domu.

Nadzieja na wideo

Ślady jednego z przestępców psy służbowe wytropiły aż do centrum handlowego „Maxima", drugiego – do al. Chemijos. Po czym ślady zaginęły. Policjanci mają nadzieję, że w śledztwie będzie pomocny system obserwowania zainstalowany przy „Maximie".

Na miejscu wypadku policja znalazła magazynek z nabojami do pistoletu, który przestępcy rzucili po tym, jak strzelili do Arnasa. Przypuszcza się, że studenta zastrzelono z pistoletu Makarow.

Niepoczytalny zabójca

Wiadomo, że poszukiwany przez funkcjonariuszy 31-letni Zamolskas był uzbrojony w pistolet właśnie tej marki. Oprócz tego, bezsensowność tego przestępstwa i to, że zostało ono dokonane z zimną krwią – wskazują na to, że w podobny sposób mógł zachować się chory psychicznie Zamolskas. W biografii tego mężczyzny, któremu obecnie towarzyszy leczący się z powodu naruszeń psychiki 25-letni Savickas, jest mnóstwo ciężkich przestępstw. Z powodu schizofrenii paranoidalnej Zamolskasa uznano za niepoczytalnego. Na wędrującego po Litwie i często zmieniającego swój wygląd Zamolskasa policjanci ostatnio czatują w Kownie i jego okolicach, ponieważ w pobliskiej miejscowości – Ramučiai – mieszka matka przestępcy.

Przyg. I. L.

Minął miesiąc od dnia wypadku na kolei

Przestępców nie ustalono

Po upływie miesiąca od incydentu, kiedy to w pobliżu Palemonai (rejon kowieński) ledwie nie wykoleił się pociąg pasażerski, policja wciąż poszukuje przestępców, którzy uszkodzili tory.

Badając zdarzenie, funkcjonariusze nie odrzucają także możliwości dywersji.

6 lipca, w Dniu Państwa, o godz. 4 rano, naprzeciwko Palemonai, zszedł z torów ostatni wagon pociągu pasażerskiego „Ryga-Wilno". W pociągu znajdowało się kilkadziesiąt pasażerów. Okazało się, że nie ustaleni przestępcy zniszczyli tory na przeciągu 8,1 metrów.

– Brak informacji oraz śladów na miejscu przestępstwa – oświadczył prokurator Marius Kuzminovas. Jego zdaniem, „w dalszym dochodzeniu bierze udział wiele funkcjonariuszy". Przypuszcza się, że po wyznaczonym na śledztwo terminie – dwóch miesiącach – nie zostanie ono zamknięte. „Czasami w takich sprawach potrzebne jest długie i szczegółowe dochodzenie" – powiedział prokurator.

(BNS)

Kolega K. P. łowił ryby i nie zauważył, że przyjaciel tonie

Tajemniczy wystrzał

W niedzielę około godz. 11.40 wypoczywający uratowali tonącego w jeziorze Antowilskim 49-letniego K. P. Mężczyzna jednak, po wyzdrowieniu, będzie musiał się tłumaczyć policji, czy do niego należy broń, którą znaleziono na brzegu.

Jak ustalono, K. P. przyjechał nad jezioro z kolegą.

Przed południem znajdujący się w pobliżu ludzie usłyszeli strzał. Gdy przybiegli zobaczyć, co się dzieje, ujrzeli tonącego w jeziorze mężczyznę i rzucili się na ratunek. Na brzegu znajdował się pistolet z magazynkiem, w którym były cztery naboje. Policja nie posiada informacji na temat tego, czy ktoś nad jeziorem został ranny z pistoletu. Nie ustalono też osoby, która z niego strzelała.

Podczas incydentu kolega K. P. łowił ryby i nie zauważył, że przyjaciel tonie. Potwierdził też, że znaleziona broń należy do K. P., który nie ma na nią pozwolenia.

Obecnie poszkodowany mężczyzna leczy się na oddziale reanimacji.

Przyg. I. L.

Zabito wydawcę gazety

Strzały w sąsiednim kraju

Estońska policja kryminalna zatrzymała w ubiegłym tygodniu dwóch obywateli Litwy, podejrzanych o zabójstwo wydawcy estońskiego.

Litwini zostali ujęci 30 lipca. Miejsce zatrzymania nie jest podawane do wiadomości, wiadomo tylko, że obaj są osadzeni w areszcie w Tallinnie.

Dobrze znany w Estonii biznesmen Vitalij Chaitow został zamordowany w marcu br. w samochodzie Nissan Patrol w pobliżu swego domu w Tallinnie, dwoma strzałami w głowę. 57-letni obywatel Rosji był odpowiedzialnym wydawcą największej gazety w języku rosyjskim „Estonia". Sąd zezwolił na zatrzymanie Litwinów na 10 dób. Śledczy mają nadzieję w najbliższym czasie postawić ich w stan oskarżenia i otrzymać sankcję na przedłużenie okresu zatrzymania.

W 2000 r. w podobnych okolicznościach w centrum Tallinna zastrzelono syna Chaitowa - Mariana, mającego najwięcej akcji „Rukon-Info" S.A., która jest największym wydawcą gazet w języku rosyjskim w Estonii. Sprawców przestępstwa dotychczas nie wykryto.

Ambasada Litwy w Estonii oraz Ministerstwo Spraw Zagranicznych wczoraj rano nie były poinformowane o obu zatrzymanych obywatelach Litwy. Jak powiedział zastępca dyrektora Departamentu Konsularnego MSZ Gediminas Šiaudvytis, ani funkcjonariusze estońscy, ani litewscy, ani też sami zatrzymani nie zwracali się do ambasady i ministerstwa. Jego zdaniem, jest to normalne, ponieważ Estończycy na podstawie umowy o pomocy mogą zwracać się bezpośrednio do litewskich kolegów.

Przyg. I. L.

Litwini nie zginęli tylko dlatego, że nie wybuchł bak benzynowy

„Cud"

Mieszkaniec Janiszek Marius Mackevičius, który zbieraniem jagód w Szwecji próbował zarobić na życie, omal jego nie postradał, „zawdzięczając" swoim rodakom z Litwy.

W sobotę nie ustaleni przestępcy wysadzili w powietrze samochód Opel Ascona, należący do 23-letniego Mackevičiusa, który na północy Szwecji zbierał jagody. Policja szwedzka uważa za cud, że śpiący w aucie mężczyzna i jeszcze jeden - 54-letni - mężczyzna zostali żywi. Doznali tylko szoku i lekkich obrażeń. Zdaniem biegłych, osoby, które podłożyły ładunek wybuchowy pod samochód, dobrze na tym się znają. Litwini nie zginęli tylko dlatego, że zbiegiem okoliczności nie wybuchł bak benzynowy.

Jak podają szwedzcy funkcjonariusze, osoby zbierające w Szwecji jagody płacą... litewskim rekieterom daninę: w miesiąc od 100 do 200 dolarów.

Przed rokiem w Szwecji został ostrzelany samochód obywateli Litwy. Dwaj mężczyźni i kobieta na szczęście nie ucierpieli.

Według nieoficjalnych danych, w roku bieżącym w szwedzkich lasach „zarabia na życie" około 30.000 obywateli państw bałtyckich i Polski. Przybyli tu jako turyści, którzy mogą przebywać bez wizy trzy miesiące.

Przyg. I. L.

Woda oddaje ciała

Ofiary upalnego lata

W niedzielę Morze Bałtyckie wyrzuciło na brzeg ciało mężczyzny, który na początku miesiąca utonął w pobliżu Juodkrantė.

W ubiegły czwartek podczas kąpieli w morzu utonął 25-letni wilnianin Vidmantas Vidžiūnas.

Wczoraj rano na plaży w Świętej znaleziono zwłoki mężczyzny, który utonął przed dwoma dniami. Przed południem ustalono jego tożsamość: jest to 51-letni Antanas Petrauskas, pochodzący z rejonu możejskiego i zamieszkały ostatnio w Smoleńsku w Rosji.

W tym roku w morzu utonęło już 12 osób.

(ELTA)

Sąd odrzucił prośbę jednego z podejrzanych

Pozostanie w areszcie

Wileński Sąd Okręgowy w piątek odrzucił prośbę Vidmantasa Gudzinskasa, podejrzanego w pośredniczeniu w sprzedaży obrazów zamordowanego księdza Ričardasa Mikutavičiusa. Gudzinskas zwrócił się z prośbą o zwolnienie go z aresztu prewencyjnego.

W końcu lipca wileński sąd dzielnicowy nr 2 zezwolił na zatrzymanie na okres miesiąca dwóch mieszkańców Kowna – Gudzinskasa i Virginijusa Silvestravičiusa. Policjanci podejrzewają, że obaj zatrzymani od początku bieżącego roku do 24 lipca utajnionemu świadkowi próbowali sprzedać obraz z kolekcji księdza Mikutavičiusa. Oprócz tego w okresie czerwca i lipca pomogli byłej żonie Vladasa Beleckasa sprzedać za 28.000 USD dwa obrazy.

W piątek Ona Daujotienė i dwaj pośrednicy zostali oskarżeni o nabycie mienia w sposób przestępczy lub jego realizowanie.

Przyg. I. L.

Kryminały

Zbrojny konflikt

W sobotę około godz. 1 w nocy, na terytorium sadów w miejscowości Jokūbava (rejon kretyndzki), podczas konfliktu, został postrzelony mężczyzna. Rannego w pierś 27-letniego mieszkańca Kłajpedy Andrejusa Norkinasa najpierw umieszczono w szpitalu kretyndzkim, później odwieziono do Kłajpedy, gdzie został zoperowany.

Policja zatrzymała 59-letniego podejrzanego, również mieszkańca Kłajpedy, Jewgienija B. W jego domku letniskowym znaleziono nielegalnie posiadany rewolwer.

Pogrążeni w ciemnościach

W końcu ubiegłego tygodnia w wileńskiej dzielnicy Lazdynai amatorzy metali ukradli 76 kloszy aluminiowych z latarni w pobliżu trasy dla pieszych. Część dzielnicy z tego powodu w czasie weekendu pogrążyła się w ciemnościach. Straty oszacowano na 9.184 litów.

Klosze tego typu produkowane są w Polsce, dlatego ich zamówienie, produkcja i przysłanie na Litwę może potrwać 2 - 3 tygodnie.

Pożary

W niedzielę około godz. 14.30 w rejonie szyłokarczmskim (szyłuckim) ukończono gaszenie pożaru, który wybuchł w murowanym zabudowaniu gospodarskim we wsi Juknaičiai, należącym do 23 gospodarzy. Budynek spalił się całkowicie, a wraz z nim - 54 tony siana. Zwierzęta domowe ludzie zdążyli wyprowadzić. Bada się różne wersje, w tym podpalenie. Straty oceniono na 53.000 litów.

Tego samego dnia we wsi Augželiai stanęła w płomieniach i spaliła się doszczętnie stodoła, należąca do Jadvygi Mitkuvienė. Ogień zniszczył znajdujące się wewnątrz młyn, 2 tony zboża, drzewo, materiały budowlane i 2 motory elektryczne. Ustalono, że przyczyną pożaru była nieuporządkowana instalacja elektryczna, czego wynikiem było krótkie spięcie. Straty - 4.800 litów.

Mieli nadzieję na ser...

W ubiegłym tygodniu złodzieje w rejonie szyłelskim uprowadzili samochód ciężarowy z przyczepą-chłodnią, który wiózł produkcję spółki „Rokiškio sūris". Na 238 km szosy Wilno-Kłajpeda, w pobliżu kawiarni „Piligrimo užeiga" trzej osobnicy napadli na kierowcę samochodu, powalili go na ziemię i związali. 36-letni R. M. po uderzeniach po głowie praktycznie stracił przytomność, ale próbował się bronić. Bandyci założyli mu na głowę worek polietylenowy, wciągnęli do samochodu osobowego i zawieźli do lasu.

Prawdopodobnie przestępcom chodziło o samą ciężarówkę, a nie produkcję, ponieważ, gdy kierowca powiedział im, iż wiezie mleko, kefir, śmietankę - zaczęli przeklinać, nie wiedząc, gdzie robić z takim łupem. Możliwe, że mieli nadzieję na sery fermentowane, z powodu dłuższego okresu jego realizacji. Przed tym, jak odjechać, napastnicy oddali kierowcy dokumenty osobiste. Zabrali tylko dokumenty na samochód.

Przyg. I. L.

Rosyjska galeria w Wilnie

Sprzedaj, pani, Lewitana

– Równo 75 kroków dzieli naszą galerię od cerkwi Piatnickiej – mówi Olga Artiesiuk, dyrektor galerii Centrum Rosyjskiej Kultury w Wilnie.

Galeria niewielka, a miejsce, rzeczywiście, dogodne zarówno dla mieszkańców Wilna, jak i dla przybyszy, przecież tuż obok przebiega podstawowy szlak turystyczny naszego miasta.

I ludowo, i zawodowo

Kierowana przez Artiesiuk placówka łączy w sobie dwie równoległe ekspozycje: tradycyjnej rosyjskiej sztuki ludowej i współczesnego malarstwa autorstwa zamieszkałych w Wilnie rosyjskich plastyków.

Można tu obejrzeć oraz nabyć dekoracyjne drewniane naczynia, rosyjskie ludowe zabawki, chusty i inne upominki.

Czasami słyszy się zarzuty, że nie jest elegancko te dwa kierunki łączyć. A jednak ten uniwersalizm pomaga wielokrotnie – przyciąga osoby o różnych gustach i zainteresowaniach.

– Drugiej przecież takiej rosyjskiej placówki w Wilnie nie ma i jest to jedyne miejsce w Wilnie, gdzie można zapoznać się z podstawowymi nurtami rosyjskiej kultury – mówi Olga.

Dwie sale o niedużej powierzchni, raczej salki, stają się miejscem zarówno stałej wystawy–sprzedaży, częstych wernisaży, jak też licznych spotkań nie tylko z plastykami, ale i poetami, aktorami, naukowcami, działaczami społecznymi.

Galeria i centrum

Założycielem galerii jest Centrum Kultury Rosyjskiej (CKR), które mieści się w malutkim pokoiku obok. Oprócz galerii Centrum założyło rosyjską księgarnię przy ul. Rudnickiej. Wśród najaktywniejszych działaczy CKR – socjolog dr Natalia Kasatkina z Instytutu Socjologii Akademii Nauk, dziennikarka Tatiana Jasinskaja, dr Paweł Ławriniec, wykładowca literatury rosyjskiej Uniwersytetu Wileńskiego i dr Andriej Konickij, redaktor litewskiego czasopisma kulturalnego „Naujoji Romuva".

Centrum od roku kieruje dziennikarka Nina Mackiewicz. Wilnianka, świetnie mówiąca po polsku, wielki znawca historii miasta.

– Z Catem–Mackiewiczem nic wspólnego nie mam – żartuje Nina.

Jej wyrazisty głos wielu zna z rosyjskich wiadomości Radia Litewskiego. Fryda Mackiewicz, jej ciocia, była wieloletnią dyrektorką szkoły średniej nr11 (obecnie Gimnazjum Mickiewicza). Mama – absolwentka słynnego działającego przed wojną Wileńskiego Gimnazjum im. A. Puszkina.

Przed rokiem w galerii miało miejsce spotkanie jego absolwentów. Okazją ku temu była wystawa rysunków ich autorstwa, starannie przechowywanych w rodzinnym archiwum Dremów.

Wilnianin, słynny historyk sztuki Vladas Drėma, wykładowca uniwersytetu pracował również nauczycielem w tym gimnazjum. A wspomniane prace do galerii przyniosła Gražina Drėmaitė, popularyzatorka kultury przedwojennego Wilna, przewodnicząca Komisji Ochrony Zabytków przy Sejmie RL.

Odnaleźć się

Ostatnio kultura rosyjska – a przecież prawie co piąty mieszkaniec Wilna jest rosyjskiego pochodzenia – zagubiła się w nowych realiach – mówi Artiesiuk.

Szefowa galerii zaznacza, że „wcześniej wielu poznawało nie tyle rosyjską, ile lansowaną przez ZSRR internacjonalną kulturę radziecką, dlatego naszą intencją jest przybliżenie tych rzeczywistych i prawdziwych tradycji oraz obecnych tendencji".

Olga Artiesiuk (od lewej), szefowa Galerii Rosyjskiej, i Nina Mackiewicz, kierownik Rosyjskiego Centrum Kultury, już mają zaplanowaną działalność na jesień
Fot. **Marian Paluszkiewicz**

Mając na uwadze, że kontakty z Rosją stają się coraz słabsze, bo ruch wizowy we wschodnim kierunku temu nie sprzyja, coraz więcej chętnych przybliżenia sobie tego, co rosyjskie, przychodzi do galerii. To uczniowie szkół podstawowych, średnich, wyższych, twórcy kultury, no i zwykli zwiedzający, a nawet kupcy.

– Cieszymy się, że pomimo trudnych realiów ekonomicznych, jakoś działamy. Ostatnio przecież wiele salonów i galerii zamknięto, chociażby „Grigo ratai" czy „Dailė" na początku alei Giedymina – zauważa nasza rozmówczyni.

– Galeria jednoczy nie tylko miejscowych Rosjan. Chętnie do nas przychodzą Polacy, Litwini, Białorusini i in. Przecież chodzi nam o promowanie jak najlepszej sztuki na najwyższym poziomie. I poziom ten udaje się utrzymać – mówi kierownik galerii.

Wielu Rosjan należy do Związku Plastyków Litwy. To Wiaczesław Sokowieckij, Tamara Jakowa, Jurij Baltrūnas, Izabella Bindler.

W zakresie działalności placówki oprócz wystaw na miejscu – autorów miejscowych i zagranicznych – są prezentacje „na zewnątrz".

Z tych największych wspomnieć należy wystawę „Twórczość rodziny Dobużyńskich" w Bibliotece Narodowej Litwy (BNL) i Michaiła Szemiakina z Nowego Jorku w galerii „Vartai". Staraniem Niny Mackiewicz w BNL eksponowano też archiwum rodziny Giercyk, rosyjskich bojarów pochodzących z Litwy.

Ostatnio, dzięki dodatkowym sponsorom, udało się przyszykować wystawę internetową, która doczekała bardzo przychylnych odgłosów (www. rkc. lt). Zaprezentowano na niej sztukę rosyjską w Wilnie końca XIX – początku XX wieku. Był to okres, gdy Wilno przyciągało wiele sław różnych narodowości.

W Wilnie do 1915 r. działała elitarna Szkoła Artystyczna, kierowana przez utalentowanego plastyka Iwana Trutniewa, później przez Siergieja Jużanina. Z Wilnem i Litwą byli związani Mścisław Dobużyński, Isaak Lewitan, Lew i Mark Antokolscy, Marianna Wieriowkina i Dawid Burliuk.

– I proszę sobie wyobrazić – śmiała się Olga – nadesłał nam wiadomość pocztą elektroniczną Włoch, tymczasowo zamieszkały w Wilnie, że chce z nami współpracować, bo mamy wielu dobrych autorów, a on z chęcią by ich nabył... i wymienił prace z nazwiskami tych wszystkich sław z roku 1900.

Dodajmy, że obecnie, do 18 sierpnia, w galerii są do obejrzenia szkice amerykańskiego plastyka Harry'ego Choullanda.

Przed 1 września, z okazji początku roku szkolnego, planowane jest otwarcie wystawy rysunku dziecięcego. W planach na jesień również wernisaż malarstwa Włodzimierza Hołuba, po czym akwareli Izabelli Bindler.

Andrzej Pukszto

STUDIA NA DZIŚ I JUTRO

Wyższa Szkoła Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego w Warszawie Wydział Zamiejscowy w Chełmie Ogłasza nabór kandydatów na I rok studiów licencjackich i magisterskich

Studia na kierunku – ZARZĄDZANIE I MARKETING
– dzienne (licencjat – 3 lata)
– zaoczne (licencjat – 3,5 roku)
– magisterskie (2 lata)
– podyplomowe (specjalność: zarządzanie służbą zdrowia)
– podyplomowe (specjalność: informatyka)

Studia na kierunku – SOCJOLOGIA
– dzienne (licencjat – 3 lata)
– zaoczne (licencjat – 3,5 roku)

Przyjęcia na studia odbywają się bez egzaminów wstępnych.
Nabór – dwa razy w roku. Możliwość zakwaterowania i wyżywienia.
Konkurencyjne opłaty za studia. Dla najlepszych – stypendia.
INFORMACJE: WSZiP Wydział Zamiejscowy w Chełmie
(wpisany decyzją MEN do rejestru uczelni niepublicznych Nr 28)
22–100 Chełm, ul. Batorego 1, tel. (082) 563–18–00, fax (082) 563–24–96, e–mail: dziekanat@wszip. edu. pl www. janski. edu. pl, Dziekanat: Pon. –sob.: 8.00–16.00

Nowy hotel w pobliżu Sejmu

Pięć nowoczesnych komfortowo urządzonych apartamentów
Sala konferencyjna
Parking strzeżony
Łączność: telefon, faks, internet
Śniadanie
Visa, EC/MC, Globus

Tel./faks 370 2 75 24 95
E - mail: arsviva@post.omnitel.net
HOTEL ARS VIVA
Liubarto 17, Vilnius 2004, Lietuva URL: http://www.omnitel.net/arsviva

Letni festiwal św. Krzysztofa 2001

8 sierpnia, godz. 19.00 kościół Bernardyński. Chór „Jauna muzika"
Dyrygent Vaclovas Augustinas
Cena biletów 5-10 Lt

10 sierpnia, godz. 19.00 - Muzeum Sztuki Stosowanej
Kwartet fortepianowy Kęstutisa Grybauskasa
Cena biletów 5-10 Lt

12 sierpnia, godz. 13.00 -Kościół św. Kazimierza
Gabija Narušytė (organy)
Uwaga: zaszła tu zmiana w porównaniu z poprzednim planem – Skaidra Jančaitė (sopran) Wstęp wolny.

Bilety do nabycia:
W ośrodkach informacji turystycznej – ul. Vilniaus 22, tel. 8 (22) 62 96 60; ul. Pilies 42, tel. 8 (22) 62 64 70, jak też w sklepie „Maxima", ul. Mindaugo 11.

Na godzinę przed początkiem koncertu bilety do nabycia na miejscu. **Informacja festiwalu: tel. 1588 jak też na stronie internetowej htpp: //kristmusic. tdd. lt**

Obszerniejsza informacja: tel. /fax 8 (22) 60 82 51 el. p.: christophor@ post. 5ci. lt.

Nowe książki

„Dzieła zebrane" Miłosza

W wydawnictwie „Znak" ukazał się I tom „Wierszy" Czesława Miłosza.

Jest to pozycja w ramach „Dzieł zebranych", pierwsza z planowanych czterech tomów wierszy. Edycja z okazji dziewięćdziesiątych urodzin ma objąć całość twórczości poetyckiej Miłosza włącznie z wierszami rozproszonymi. Będzie zachowany układ chronologiczny w wersji zrewidowanej,w oparciu o zachowane rękopisy i maszynopisy, a także uwagi i poprawki autora.

Tom pierwszy obejmuje utwory pisane w latach 1930-45. Składa się nań zawartość debiutanckiego „Poematu o czasie zastygłym" (Wilno, 1933), którego Miłosz przez wiele lat nie chciał przedrukować. Następnie – „Trzy zimy" (Wilno, 1936) i „Ocalenie" (Warszawa, 1945) oraz blisko czterdzieści wierszy, które w żadnym z tych zbiorków się nie znalazły.

W nocie wydawcy czytamy, że „autor osobiście wykonał korektę, poprawiając zauważone omyłki i niejasności, a także rozstrzygając liczne wątpliwości wynikłe z porównania wersji opublikowanych w czasopismach i wydaniach książkowych z rękopisami i maszynopisami".

Ten zabieg pozwolił wyeliminować błędy powtarzające się we wszystkich wydaniach. Autorskiej decyzji zawdzięcza się przywrócenie pierwotnego, obszerniejszego kształtu kilku utworów. Tak jest na przykład z „Wierszami 1937", które miały swój pierwodruk przed wojną w tygodniku „Pion". Z pięcioczęściowego cyklu przypominano dotąd jedynie mały fragment. Teraz natomiast odzyskano całość, z pojawiającą się w finale Olimpią z obrazu Maneta.

Wielkim walorem tomu stało się krótkie autorskie wprowadzenie, zatytułowane „Przypis po latach". W nim Miłosz wraca do swoich podstawowych wyborów, do swojej wizji samej poezji, jak i relacji poeta-świat.

– Widzę wewnętrzną logikę – pisze – łączącą moje wiersze napisane w wieku lat dwudziestu z wierszami mojego wieku dojrzałego i starości... Jest to jednak logika wymykająca się mędrkowaniom. Wierzę mocno w bierność poety, który wiersz otrzymuje od sił jemu nieznanych i ma zawsze pamiętać, że dzieło, które stworzył, nie jest jego zasługą...

A. P.

Po raz czwarty w Druskiennikach odbył się dzień „Kuriera Wileńskiego"

Znamy, czytamy, podziwiamy

(Dokończenie ze str. 1)

I jakież to było miłe zaskoczenie, gdy niektórzy uczestnicy tegorocznego spotkania, przyglądając się zdjęciom, wołali:

– Ależ, jak Boga kocham, to ja, zobaczcie!

Rzeczywiście, te same twarze, ci sami ludzie. A oznacza to, że Druskienniki mają swych sympatyków w wielu zakątkach Polski, co roku przyjeżdżających tu po zdrowie i wypoczynek.

Jednym z takich wiernych przyjaciół uzdrowiska, który m. in. rozpoznał siebie z wnukiem na zdjęciu z roku 2000, był Eugeniusz Lityński, prezes Koła Sybiraków w Kwidzyniu. Rozmawialiśmy z nim właśnie jeszcze przed rozpoczęciem imprezy.

Przyjechał po raz czwarty z grupą wczasowiczów z Częstochowy, Tarnowa, Kwidzynia i in. miast.

Pan Lityński jest nadzwyczaj ciekawym rozmówcą, w swym życiorysie miał wiele tragicznych kart. Jako dziecko został z Polesia z rodzicami wywieziony na Syberię.

– W 1944 roku zmarli jedno po drugim w tajdze moi rodzice, nie mogąc znieść nieludzkich warunków życia i katorżniczej pracy. Cudem zostałem przy życiu, ale później, gdy już byłem w Polsce, uczyłem się i pracowałem tak, aby godnie uczcić ich pamięć.

Nasz rozmówca napisał książkę „Ukarani za nie popełnione winy", poświęconą pamięci Sybiraków, w tym też swoich rodziców.

Gustaw Lutkiewicz ze Złotopolic

Bohaterowie polskich seriali „Klan" i „Złotopolscy" stali się bliskimi znajomymi widzów TV Polonii w wielu krajach. Litwa nie stanowi wyjątku. I oto proszę, aż się oczom nie chciało wierzyć – na naszej redakcyjnej imprezie spotkaliśmy jednego z bohaterów serialu „Złotopolscy", właściciela sklepiku pana Karabasza, którego rolę kreuje znany aktor Gustaw Lutkiewicz. Odpoczywa razem z żoną, też aktorką, Wiesławą Lutkiewicz.

– Przyjechałem na Litwę po raz pierwszy od czasów, gdy w 1945 roku jako repatrianci wyjechaliśmy z Wiłkomierza do Polski – powiedział pan Gustaw „Kurierowi Wileńskiemu" w krótkiej rozmowie podczas przerwy.

Co prawda, wielbicielki aktora nie dały ani chwili, aby spokojnie porozmawiać, prosząc o autografy. Było to tym bardziej pikantne, że u siebie, w Polsce, nie mają możliwości spotkania zapracowanego aktora, a tu znalazły się razem na wczasach, a spotkanie nastąpiło właśnie dzięki imprezie „Kuriera".

Zdążyliśmy jednak dowiedzieć się, że pan Lutkiewicz urodził się w Kownie. Do 1945 roku mieszkał w Wiłkomierzu i do dziś pamięta... język litewski. 75-letni aktor jest zapracowany. Kręcone są kolejne odcinki serialu „Złotopolscy", o którego aktorach pan Gustaw powiedział, że stali się tak bliscy sobie niczym jedna rodzina. Cieszył się, że udało się na 14 dni przyjechać do Druskiennik, bo przy okazji odwiedzi Wilno i, być może, rodzinne Kowno.

Samodzielnie lub przez biuro turystyczne

Emilia i Alfred Szymańscy mieszkają w Sochaczewie pod Warszawą. Po raz pierwszy wybrali się do Druskiennik, bo namówili ich do tego znajomi. Przyjechali własnym samochodem i zamieszkali w prywatnej kwaterze, gdzie mają do dyspozycji dwa pokoje z kuchnią. Płacą 30 litów za dobę, natomiast zabiegi wykupują w sanatorium „Vilnius".

– Mamy zamiar odwiedzić też inne miasta Litwy. Koniecznie Wilno, Troki i, ewentualnie, Kowno. O imprezie dowiedzieliśmy się z dziennika „Kurier Wileński", którego lektura sprawia nam wielką przyjemność. Nie wiedzieliśmy, że w Wilnie ukazuje się dziennik w języku polskim. Podczas pobytu w Druskiennikach codziennie go kupujemy. Czytamy z zainteresowaniem. Ciekawie jest poznać bliżej realia dzisiejszej Litwy. Gratulujemy wam dobrej gazety. Prosimy o przekazanie słów uznania zespołowi redakcyjnemu...

Natomiast inni nasi rozmówcy – Cherubina i Rafał Dobiegniewscy z Warszawy, których również poznaliśmy na sali, przyszli specjalnie na koncert Kapeli Wujka Mańka.

Przyjechali do Druskiennik po raz czwarty, aby odpocząć i zażyć uzdrawiających kąpieli oraz borowin, które, jak powiedzieli, dobrze służą ich zdrowiu. Stale wybierają się za pośrednictwem tego samego biura turystycznego. W roku ubiegłym również wzięli udział w spotkaniu z redakcją „Kuriera Wileńskiego". Byli wtedy oczarowani wykonaniem dawnych przebojów wileńskich przez kapelę.

Doprawdy świat jest maleńki. Obok pierwszego rzędu ujrzeliśmy Irenę Palewicz z Wilna na wózku inwalidzkim. Towarzyszyła jej jak zawsze dzielna i pogodna mama. Irena, chociaż od dziecka jest inwalidką, ukończyła wyższe studia, filologię rosyjską na wydziale slawistyki Uniwersytetu Wileńskiego. Pobyt w Druskiennikach, to wspaniały odpoczynek dla córki i mamy, bo przecież w Wilnie mieszkają w bloku na III piętrze i rzadkie są okazje do spacerów.

– Tu, w uzdrowisku, jest tak wspaniałe powietrze – mówi Irena, – że nie chce się wracać do domu. W sanatorium „Surutis", dokąd otrzymaliśmy bezpłatne skierowanie, mamy dobre warunki i wszystkie zabiegi.

Z własnego podwórka

Ekipie redakcyjnej w wojażu do Druskiennik towarzyszył Jan Sienkiewicz, były poseł na Sejm RL, jeden z założycieli i filarów Związku Polaków i Akcji Wyborczej Polaków na Litwie, współzałożyciel miesięcznika „Magazyn Wileński". Jest znany i popularny w Polsce. Powitano go gorącymi oklaskami.

Opowiedział zebranym o sprawach i codziennych realiach życia Polaków wileńskich. Następnie zaprezentował swoją nową książkę „Ustawy i postawy", wydaną w bieżącym roku w Wilnie i składającą się z cyklu artykułów publicystycznych z okresu jego kadencji jako posła na Sejm Litwy. Podczas prezentacji wspomniał też o swoich poprzednich książkach, z których największym powodzeniem cieszyła się „Nasza racja stanu", wydana w 1999 roku.

Wielbicielki prosiły Gustawa Lutkiewicza o autograf

Mieczyki dla Zbyszka Lewickiego

Nie będę opisywać naszym czytelnikom koncertu, większość ich bowiem zna kapelę i zdaje sobie sprawę z sukcesu, jaki odnieśli po raz kolejny. Nic więc dziwnego, że pierwsze wiązanki przepięknych rubinowych mieczyków wręczono za urzekającą grę na skrzypcach Zbigniewowi Lewickiemu oraz wujkowi Mańkowi za nostalgiczne piosenki z lat naszej młodości.

Na sali, jak się okazało, było wielu dawnych wilnian, a dzisiaj mieszkańców Izraela. Wystarczy nadmienić, że, na przykład, w sanatorium „Nemunas", gdzie jest 800 miejsc, w tym miesiącu 600 wykupili obywatele Izraela, w tym wielu byłych mieszkańców Moskwy, Sankt- Petersburga i in.

Na ich życzenie bard kapeli Wiktor Dulko wykonał przy akompaniamencie gitary kilka znanych piosenek Wysockiego oraz starych rosyjskich romansów, a kapela odśpiewała popularną „Tum-bałałajkę", przy tym wtórowała cała sala. Słowem, zabawa była na „sto dwa" i dobry humor dopisywał wszystkim.

Pożegnania nastał czas

Zakończenie imprezy nastąpiło po godz. 23, bo tak długo widzowie nie chcieli rozstawać się z „Kapelą". Faktycznie jednak finał nastąpił już w holu, gdzie otoczono wilniuków kołem i rozmawiano, rozmawiano... o życiu, o powodzi w Polsce, o tym, jak można sobie pomóc.

Wielu rodaków zapewniało, że jeszcze przyjadą do Druskiennik. Nie zabrakło jednak krytycznych uwag co do obsługi, wygórowanych cen za niektóre zabiegi, brak informacji w języku polskim, wielce skomercjalizowanego traktowania kuracjuszy itd., o czym redakcja koniecznie poinformuje kierownictwo tego i innych sanatoriów.

Niejednokrotnie wspomniano też o tym, że dobrze byłoby, gdyby w miejscu, gdzie stał poprzednio dom, w którym mieszkał podczas wypoczynku w Druskiennikach Józef Piłsudski, znalazłaby się tablica pamiątkowa. Warto nadmienić, że kwestię tę poruszyliśmy podczas rozmowy z panią wicemer Druskiennik Krystyną Miškinienė. Powiedziała, że radni samorządu już dojrzeli do decyzji o upamiętnieniu Imienia, tak bliskiego wszystkim Polakom. Być może, dojdzie do jej zmaterializowania.

I słusznie. Znana to bowiem prawda, że o pewnych kłopotliwych sprawach nie należy „zapominać", a tylko konkretnie rozstrzygać. Wtedy przestają być kłopotliwymi.

Jadwiga Podmostko
Fot. **Marian Paluszkiewicz**

Siostry Sinkiewiczówny z Druskiennik znają język polski i sprzedają „KW"

Sala oklaskiwała „Kapelę"

Polska

Tylko do Senatu

Forum Obywatelskie Chrześcijańska Demokracja wystawi kandydatów jedynie w wyborach do Senatu. W sobotę Forum złożyło wniosek do PKW o rejestrację swojego komitetu jako komitetu wyborców, ponieważ sąd jeszcze nie zarejestrował partii.

„Sąd Okręgowy nie zarejestrował do dzisiaj naszego ugrupowania, co w konsekwencji uniemożliwiło udział Forum w wyborach 2001" – pisze we wczorajszym komunikacie rzecznik Forum Grzegorz Stępiński. Dodaje, że „Forum nie komentuje pracy niezawisłych sądów", a Zarząd Krajowy Forum „udziela pełnego poparcia Komitetowi Wyborców „Forum Obywatelskie Chrześcijańska Demokracja" oraz kandydatom do Senatu RP z tej listy".

Pikieta starostwa

Około stu pielęgniarek i położnych pikietowało wczoraj starostwo powiatowe w Augustowie (podlaskie). Protestowały przeciwko likwidacji szpitala powiatowego i przekształcenia go w spółkę handlową.

Zarząd powiatu augustowskiego zaplanował na dzisiaj rozpoczęcie rejestracji samorządowej spółki handlowej, która powoła Niezależny Zakład Opieki Zdrowotnej i przejmie świadczenie usług szpitalnych w powiecie.

Zadłużenie obecnie funkcjonującego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Augustowie wynosi 8,5 mln złotych plus nie zapłacona podwyżka dla wszystkich pracowników 203 zł w 2001 roku, która kosztowałaby placówkę 1,4 mln złotych. Szpital ma egzekucje sądowe i zablokowane konta.

Pełnomocnik ds. Ochrony Praw Ofiar Przestępstw

Rzecznik Praw Obywatelskich Andrzej Zoll powołał Pełnomocnika Rzecznika ds. Ochrony Praw Ofiar Przestępstw –poinformował wczoraj Stanisław Wileński, pełnomocnik RPO ds. prasowych.

Stanowisko Pełnomocnika ds. Ochrony Praw Ofiar objął Jan Malec, wiceprzewodniczący Fundacji Pomocy Ofiarom Przestępstw i członek Patronackiego Stowarzyszenia Penitencjarnego, autor wielu opracowań na temat praw ofiar. Pełnomocnik ma m.in. opracować raport o stanie przestrzegania praw ofiar i działaniach, które należy podjąć dla skutecznej ochrony tych praw.

Zagadkowe szkielety

Badania ludzkich szkieletów znalezionych w piwnicy domu w centrum Szczecina podjęli naukowcy z Zakładu Medycyny Sądowej Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie.

W ubiegłym tygodniu w piwnicy jednego z domów w centrum Szczecina znaleziono dwa ludzkie szkielety. Specjalistycznych badań wymaga określenie, z którego okresu one pochodzą. Z równym powodzeniem mogą pochodzić z przełomu XIX– XX wieku, kiedy budowano dom, jak i z końca lat 40., kiedy dochodziło w Szczecinie do wypadków rabunków i morderstw.

Rząd Filipin zawarł porozumienie z separatystami

Szansa na stabilizację sytuacji

Rząd Filipin zawarł porozumienie pokojowe z Islamskim Frontem Wyzwolenia Moro, głównym ugrupowaniem separatystów muzułmańskich – ogłoszono wczoraj w Kuala Lumpur, stolicy Malezji.

Zakomunikowali o tym malezyjscy negocjatorzy uczestniczący w rozmowach obu stron. Oficjalnie informację o zawarciu porozumienia miał podać wczoraj minister spraw zagranicznych Malezji Hamid Jaafar Albar.

Uroczystość podpisania porozumienia odbędzie się w najbliższych dniach z udziałem prezydent Filipin, Glorii Arroyo, przybywającej dzisiaj do Kuala Lumpur.

Walki o powstanie państwa

Islamski Front Wyzwolenia Moro (MILF) od ponad 20 lat walczył o powstanie państwa muzułmańskiego na wyspie Mindanao na południu Filipin. W czerwcu w wyniku negocjacji toczących się w Libii zgodził się na zawieszenie broni i zrezygnował z postulatu niepodległości. Wtedy też zapowiedziano zawarcie końcowego porozumienia.

Nie jest jasne, czy rząd Filipin zgodził się na główny postulat muzułmanów, tj. wycofanie wojsk z tych obozów Frontu Moro, które wpadły w ręce armii.

Porozumienie z rządem było możliwe, bo w piątek sukcesem zakończyły się rozmowy MILF o ponownym zjednoczeniu z innym ugrupowaniem separatystycznym, Narodowym Frontem Wyzwolenia Moro (MNLF), który już w 1996 roku zawarł ugodę z władzami Filipin. Rozłam obu ugrupowań nastąpił w latach 70.

Nowa polityka

Polityka pani Arroyo wobec separatystów muzułmańskich jest wyraźnym odejściem od „strategii siły", reprezentowanej przez jej poprzednika Josepha Estradę. W lutym Arroyo ogłosiła, że nadszedł „czas pojednania i odbudowy" i wstrzymała działania armii przeciwko islamskim separatystom na południu kraju.

Od objęcia na początku roku urzędu prezydenta, Arroyo deklarowała, iż priorytetowym zadaniem jej rządu będzie doprowadzenie do stabilizacji sytuacji na południu archipelagu, gdzie od ponad 30 lat działają separatystyczne organizacje islamskie.

Arroyo wznowiła przede wszystkim rokowania pokojowe z Islamskim Frontem Wyzwolenia Moro. Nie prowadzi natomiast rozmów z radykałami islamskimi – w tym ze znaną z porwań Filipińczyków i cudzoziemców organizacją Abu Sajefa.

Ofensywy przeciwko bazom

Rozmowy pokojowe rządu Filipin z frontem Moro załamały się w ubiegłym roku, gdy na rozkaz Josepha Estrady – byłego szefa państwa, oskarżanego o korupcję i w styczniu usuniętego z urzędu – armia przystąpiła do ofensywy przeciwko bazom rebelianckim, zdobywając około 40 ważnych punktów oporu islamskich separatystów.

W czasie trwającej od ponad 30 lat wojny na południu Filipin – gdzie w przeciwieństwie do katolickiej w większości ludności Filipin przeważają wyznawcy islamu – zginęło co najmniej 120 tysięcy osób.

Od 1969 roku na Filipinach działa także marksistowska Nowa Armia Ludowa – w akcjach militarnych i zamachach, organizowanych przez komunistów filipińskich, zginęło ponad 40 tysięcy ludzi.

W czasie trwającej od ponad 30 lat wojny na południu Filipin — gdzie w przeciwieństwie do katolickiej w większości ludności Filipin przeważają wyznawcy islamu — zginęło co najmniej 120 tysięcy osób

Fot. **EPA-ELTA**

Ewentualne rozmieszczenia sił Sojuszu w Macedonii

NATO gotowe

NATO jest gotowe do szybkiego rozmieszczenia w Macedonii swego kontyngentu w sile 3500 ludzi, jeśli zostanie zawarty układ pokojowy, a partyzanci albańscy zgodzą się na rozbrojenie.

Major Barry Johnson, rzecznik prasowy NATO w Macedonii zapowiedział wczoraj, że pierwsze pododdziały mogą przybyć do republiki w ciągu 48 godzin, a cały kontyngent, którego zadaniem będzie nadzorowanie rozbrojenia partyzantki albańskiej, osiągnie gotowość do akcji w ciągu dwóch tygodni.

W skład sił NATO mają wejść żołnierze z Francji, Niemiec, Wielkiej Brytanii i USA. Warunkiem rozmieszczenia jednostek NATO w Macedonii jest zaprzestanie działań militarnych, podpisanie układu pokojowego przez partie polityczne Macedończyków i mniejszości albańskiej oraz zgoda partyzantów na zdanie broni.

Zachodnim mediatorom udało się doprowadzić w niedzielę wieczorem do usunięcia ostatniej trudnej przeszkody na drodze do układu pokojowego - partie macedońskie i albańskie osiągnęły porozumienie w sprawie reformy policji.

Dyktator wzywa do dalszych zamieszek

Antyglobalista Castro

Kubański dyktator Fidel Castro pochwalił protesty towarzyszące spotkaniom światowych przywódców i dodał, że w poszukiwaniu spokoju będą oni musieli kiedyś wybrać na miejsce obrad Międzynarodową Stację Kosmiczną.

Nawiązał w ten sposób do decyzji szefów siedmiu najbogatszych państw świata i Rosji, powziętej na zakończenie ich lipcowego spotkania w Genui – zakłóconego przez demonstracje przeciwników globalizacji – aby kolejny szczyt G–8 odbył się w oddalonym i trudno dostępnym kurorcie w kanadyjskich Górach Skalistych.

Castro w dość zwięzłym przemówieniu do młodzieży, wygłoszonym w niedzielę wieczorem, wezwał ją, by „podsycała ogień światowego buntu przeciwko imperializmowi", który – jego zdaniem – „zagraża przetrwaniu ludzkości". Zdaniem kubańskiego przywódcy, demonstracje antyglobalistów – takie, jak w czasie szczytu G–8 w Genui – są dowodem „przebudzenia się lewicowych i postępowych sił po strasznym ciosie", jakim był rozpad ZSRR przed 10 laty.

„Rośnie świadomość tysięcy tysięcy" – wołał Castro. Okazją do przemówienia 75–letniego wodza kubańskiej rewolucji było spotkanie z delegacją Kuby na XV Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów, który odbędzie się w przyszłym tygodniu w Algierii.

Festiwale te odbywały się od lat 50. głównie pod auspicjami Związku Radzieckiego i krajów komunistycznych; po upadku bloku powszechnie spodziewano się, że nie będzie już komu ich organizować.

Jednak staraniem Kuby i kilku innych krajów spotkania młodzieży odbywają się nadal – Fidel Castro gościł „młodzież i studentów świata" w 1997 roku.

Kim Dzong Il w Petersburgu

Całkowite zamknięcie cmentarza

Komunistyczny przywódca Korei Północnej Kim Dzong Il przybył wczoraj rano swoim opancerzonym pociągiem z Moskwy do Petersburga. W „północnej stolicy" Rosji spędzi, według najnowszych informacji, nie jeden, ale dwa dni.

Zaraz po przyjeździe do Petersburga przywódca Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej miał się udać na Cmentarz Piskariewski, żeby złożyć wieniec na pomniku ofiar blokady Leningradu (obecnie Petersburga) w czasie II wojny światowej.

Ostatecznie jednak przełożono tę uroczystość na dzisiaj -oficjalnie z powodu deszczu. Nieoficjalnie mówi się, że strona koreańska zażądała dodatkowych środków bezpieczeństwa, w tym całkowitego zamknięcia na czas wizyty cmentarza i przylegającego parku.

Doszło natomiast do spotkania Kim Dzong Ila z gubernatorem Petersburga Władimirem Jakowlewem. Tematem krótkiej rozmowy miało być rozszerzenie, praktycznie dziś nieistniejącej, współpracy gospodarczej Korei Północnej z drugim pod względem ludności (4,2 mln) miastem Rosji.

Według rosyjskich źródeł, Kim w czasie rozmowy z Jakowlewem podkreślił, że osobiście włączył Petersburg do swojego programu wizyty w Rosji. Gubernator z kolei poinformował północnokoreańskiego gościa o przygotowaniach do przypadających na 2003 rok uroczystości 300-lecia miasta. Kim obejrzy też największy w Petersburgu zakład przemysłowy, produkujący turbiny parowe, wodne i gazowe. Ponadto odwiedzi muzeum Ermitaż i uda się do teatru. Przyjazd północnokoreańskiego lidera tradycyjnie już wywołał utrudnienia komunikacyjne. Odwołano kursy części pociągów podmiejskich, zatrzymano pociągi dalekobieżne, częściowo zamknięto również dworzec kolejowy.

Piąta rocznica zajęcia Groznego

Święto bojowników

Rosyjskie oddziały stacjonujące w Czeczenii podjęły nadzwyczajne środki ostrożności w obawie przed ewentualnymi zamachami ze strony separatystów czeczeńskich.

Wczoraj przypadała bowiem piąta rocznica zajęcia stolicy republiki, Groznego, przez oddziały antymoskiewskich bojowników w czasie, jak się ją nazywa w Rosji, pierwszej wojny czeczeńskiej (1994-1996).

Nieuznawane przez Moskwę władze północnokaukaskiej republiki świętowały potem 6 sierpnia jako Dzień Niepodległości Czeczeńskiej Republiki Iczkerii.

Wbrew obawom rosyjskich służb, ani w Groznym, ani w innych rejonach republiki nie zanotowano dotychczas zwiększonej aktywności separatystów.

Znacznie bardziej widoczne są działania służb bezpieczeństwa. Jeszcze w niedzielę zwiększono liczbę patroli milicyjnych i wojskowych. W obawie przed zamachami terrorystycznymi zamknięto Grozny dla samochodów.

Na podstawie doniesień PAP stronę przygotowała **Paweł Kobak**

Podziel się tym, co Cię boli

Środa - czwartek, godz. 10.00 - 12.00 60 - 84 - 47

Do i od redakcji

Punkt widzenia

Gdzie jest prawa, gdzie jest lewa?

Obserwując ostatnie wydarzenia na litewskiej scenie politycznej mimowolnie zadaję sobie powyższe pytanie.

Jeżeli sądzić według utartych zasad, obecnie u władzy jest skonsolidowana lewica, której przeciwstawia się rozproszkowana prawica. Ale przy bliższym podejściu zaczynają się wątpliwości. Sądząc z mass mediów, socjaldemokraci i socjalliberałowie popierają rodzimy kapitał, natomiast liberałowie i konserwatyści – obcy, jakoby zachodni czy euroatlantycki kapitał. A jakie słownictwo przy tym jest używane! Oligarchowie, rekiny businessu, grupy nacisku i interesów, lobbyści w znaczeniu ujemnym itp. itd. Celuje w tym p. Valatka z „Lietuvos rytas" i jego usłużni pismacy.

Zdawałoby się, że on i im podobni to najczystszej wody komuniści, walczący o dobro ludzi pracy przeciwko wyzyskiwaczom i ciemiężcom. Ależ panowie! Przecież to wy stworzyliście dzisiejszy system polityczno-społeczny, oparty na własności prywatnej i konkurencyjnej, więc o co chodzi? Wszystko to są prawomocne organizacje, działające zgodnie z Konstytucją i ustawami. Pozostaje tylko jedno: ogłosić nacjonalizację całej gospodarki, skonfiskować nieprawnie nabyte „sprywatyzowane" dobra materialne (w tym i „Lietuvos rytas", przywracając mu dawną nazwę „Komjaunimo tiesa") i wszystko będzie w porządku – jeszcze przed 80 laty głosił to (i uczynił) niejaki Lenin-Uljanow z wiadomym skutkiem. Bolszewicka rewolucja – to chyba jedyny ratunek dla nieszczęsnej postkomunistycznej Litwy Brazauskasa. Pomieszanie pojęć najbardziej jest widoczne na przykładzie Możejskiej Rafinerii. Sławetny układ „Williams" – „Jukos" – to ostateczna utrata dla Litwy swojej własności. Dodatkowa emisja akcji dla „Jukos" zmienia stosunek władania akcjami, w wyniku skarb państwa nie tylko nie uzyskuje ani centa, ale też traci kontrolny pakiet (zamiast 59 proc. obecnie będzie miał 47) na rzecz amerykańsko-rosyjskiego konsorcjum, w którym „Jukos" jako władający surowcem będzie miał faktyczną władzę. Do tego skarb państwa ma zagwarantować pożyczkę „Jukos" „Williamsowi". Dlaczego? Jest to przykład oszustwa, które dawno już stosują naftowi magnaci. Czy nie lepiej by było w drodze konkursu sprzedać akcje skarbu państwa? Zarówno „LUKoil", jak „TNK" i „Jukos" – to międzynarodowe monopole z tym samym amerykańskim kapitałem i nic do tego nie ma NATO. Chyba że armaty – „ultima ratio regnorum" (ostatni argument królów), ale nie życzę tego nikomu, a najbardziej młokosom, którzy wojnę widzieli tylko na ekranie, a nie w rzeczywistości.

Z poważaniem
Jerzy Choroszewski

Krzyżówka z „Kuriera" zdejmuje stres

Kto dziś chodzi do kina

Dziękuję „Kurierowi" za kilka chwil radości, które miewam, rozwiązując krzyżówki zamieszczane w dzienniku. Krzyżówki – to moje hobby. Gdy mąż mój widzi, że jestem zdenerwowana, cichutko podsuwa mi krzyżówkę i... cały stres mija. Zwłaszcza, gdy udaje się ją rozwiązać.

Ostatnio wygraliśmy od „Kuriera" zaproszenie na dwie osoby do kina „Lietuva". Urządziliśmy więc z mężem malutkie święto. Spacerkiem przeszliśmy ulicami Wilna, zafundowaliśmy sobie lody. Oglądaliśmy film produkcji USA „Misja". Co prawda, wcale nie ten, który był zapowiedziany w anonsie. Mimo że był nie w naszym stylu, zbyt głośno i zbyt dużo scen krwawych, przy których zamykałam oczy, to jednak po wyjściu z kina żartowaliśmy, że „Kurier" wyciągnął nas z domu, pozwolił zobaczyć, kto dziś chodzi do kina. Sprawił, że potrafiliśmy uciec choć na kilka godzin od szarej codzienności.

Paulina Mielko
Wilno

Czekamy na artykuły skierowane do nas

List do Pana Jana

Pozwolę sobie napisać list do Pana Jana Sienkiewicza przez nasz dziennik. Nie wyobraża Pan sobie, jak się ucieszyłam, gdy ujrzałam Pana zdjęcie w „Kurierze" i napisany przez Pana artykuł.

Dawno się zbierałam napisać do Pana z prośbą, by wrócił Pan na łamy „Kuriera" i nadal pracował na rzecz polskości na Litwie. Artykuły Pana były i są zawsze ciekawe, a nam ich bardzo brakuje. Proszę wybaczyć tym, którzy zawinili w tym, że musiał Pan odejść z aktywnego życia społecznego na rzecz krzewienia polskości.

Życzę Panu opieki boskiej w pisaniu artykułów dla nas, Polaków, mieszkających na Litwie. Zawsze czekamy na nie. Osobiście codziennie czytam „Kurier", kupuję go za ostanie grosze.

Maria S.
(nazwisko znane redakcji)

Podziękowanie dla węgorzewian

Pięknie śpiewali...

Zespół wokalistów z Węgorzewa (Polska) odwiedził nasz rejon wileński niosąc nam dźwięki polskiej pieśni.

Przewodniczyli w tym zespole małżonkowie Teresa i Ryszard Zabłotni wspierani przez znajomych. Społeczeństwo tutejsze z szacunkiem i miłością oklaskiwało ich występy.

Serca Polaków przepełnione są wdzięcznością dla swych współbraci za ich odwiedziny, serdeczność i te piękne polskie pieśni. Oby to się dalej powtarzało!

Iks Ade

Witaj, Jastrzębia Góro

W konkursach zdobyliśmy nagrody

Cóż to za kolonie bez rodzinnego wspólnego zdjęcia Fot. archiwum

Miasteczko nad Zatoką Gdańską serdecznie powitało dzieci z Wilna przybyłych do ośrodka kolonijnego „Janina". Zaraz po przybyciu gości czekała ich pyszna kolacja, a po niej pierwszy nocleg. Kolonie trwały dwa tygodnie. Razem z nami odpoczywały też dzieci z Izraela, Kanady, Polski.

Uczestnicy kolonii szybko się poznali i zaprzyjaźnili. Program polonijny obfitował w wycieczki po Mierzei Helskiej. Zwiedziliśmy Puck, Władysławowo, Hel. Pływaliśmy statkiem po Zatoce Gdańskiej, podziwiając piękne krajobrazy. Dzieci z Wileńszczyzny uczestniczyły we wszystkich konkursach i zdobyły wiele nagród.

Krystyna Cynkowicz ze szkoły w Czarnym Borze oraz Ewa Grzybowska ze szkoły im. Syrokomli zdobyły pierwsze miejsce w konkursie „Zostań gwiazdą". Nagrody zdobyli Ewelina Dzikiewicz z Gimnazjum im. A. Mickiewicza oraz Tomasz Raczewski z Bujwidz. Darek Jankowski oraz Ewa Grzybowska z „Syrokomlówki" otrzymali wyróżnienia w konkursie rysunkowym. Ania Wąsowicz z Gimnazjum im. Mickiewicza zadziwiła wszystkich pomysłowo wykonanym i zaprezentowanym strojem podczas konkursu mody.

Najweselszym i najaktywniejszym chłopcem okazał się Artur Dulko z „Syrokomlówki". Kierownictwo kolonii i opiekunowie grup otoczyli dzieci troskliwą opieką, zawsze służyli pomocą i radą. Uczestnicy kolonii mieli świetne wyżywienie, opiekę lekarską. Czas spędzili wesoło i ciekawie, poznali piękny zakątek Polski, użyli słońca i kąpieli wodnych.

Dwa tygodnie upłynęły szybko, ale wrażenia oraz wspomnienia tak udanych wakacji na długo pozostaną w sercach naszych dzieci.

W imieniu własnym oraz wszystkich polonistów serdecznie dziękujemy Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska", Ministerstwu Edukacji Narodowej, Macierzy Szkolnej na Litwie oraz kierownictwu kolonii: Annie Gronkowskiej, Markowi Skórzewskiemu i całemu zespołowi.

Opiekunowie grup

Kolonie polonijne w Kętrzynie

Nie tylko edukacja

„Gra - konkurs w kolory" rozbawiła wszystkich Fot. archiwum

67 dzieci z okolic Wilna wraz z trzema opiekunkami miała możliwość wypoczynku na koloniach polonijnych w Kętrzynie.

Doświadczona kadra wychowawców z Polski z łatwością nawiązała kontakt z naszymi dziećmi, które chętnie uczęszczały na prowadzone bardzo fachowo lekcje języka polskiego. Poprzez zajęcia, prowadzone w formie gier, zabaw i konkursów dzieci kształciły swój język ojczysty. Poza tym miały możliwość uczęszczania na basen, organizatorzy zadbali także o lekcje pływania. Mieliśmy zapewnioną też dobrą opiekę lekarską, stale czuwali nad nami pielęgniarka i lekarz.

Na koloniach nie zabrakło również różnych wieczorków – zorganizowano wieczór poezji, tańca, piosenki polskiej.

Dodatkową atrakcję stanowiły zajęcia sportowe: piłka nożna, siatkówka, koszykówka i tenis. Pobyt na koloniach dodatkowo umiliły „Dni Kętrzyna" oraz „Lato z radiem", za występ w którym została wyróżniona dziewczynka z Litwy.

Niewątpliwie, najwięcej wrażeń pozostawiły po sobie wycieczki po Kętrzynie. Poza Kętrzynem zwiedziliśmy także Świętą Lipkę, Mikołajki, mieliśmy całodniową wycieczkę do Trójmiasta – obejrzeliśmy starówkę gdańską, molo w Sopocie, Oceanarium w Gdyni.

Korzystając z okazji chcielibyśmy serdecznie podziękować organizatorom za wspaniałe kolonie.

Janina Kowalewska
nauczycielka Rudomińskiej Szkoły średniej w rejonie wileńskim

Sprintem

● Dwa zwycięstwa w piątych w tym roku zawodach Pucharu Świata w kajakarstwie górskim odnieśli Polacy w niedzielę w Pradze. W C-1 triumfował Krzysztof Bieryt, a trzeci był Mariusz Wieczorek. W C-2 wygrali Andrzej Wójs i Sławomir Mordarski.

● Zagłębie Lubin w grupie A oraz Amica Wronki w grupie B prowadzą w tabelach po trzech kolejkach piłkarskiej ekstraklasy. Piłkarze z Lubina zgromadzili dotychczas na swoim koncie sześć, a zawodnicy z Wronek siedem punktów.

● Nie rozstawiony zawodnik z Rumunii - Andrei Pavel - okazał się niespodziewanym zwycięzcą turnieju ATP tenisistów z cyklu Masters Series, który odbył się w Montrealu (pula nagród 2,95 miliona dolarów). Mieszkający na co dzień w Niemczech Rumun pokonał w niedzielnym finale rozstawionego z numerem 9. Australijczyka Patricka Raftera w trzech setach 7:6 (7-3), 2:6, 6:3.

● Po raz pierwszy w historii występów Polaków w Pucharze świata w kolarstwie górskim Anna Szafraniec ukończyła wyścig w czołowej dziesiątce, a Marek Galiński w dwudziestce. Oboje reprezentują polską grupę kolarską Lotto-PZU S.A.

● Bartłomiej Macieja z Warszawy zajął drugie miejsce w turnieju głównym międzynarodowego festiwalu szachowego w Curacao (Antyle Holenderskie). Zwyciężył Holender Jan Timman. W dziewięciu rundach obaj uzyskali po 7 pkt.

● Mihaela Melinte - rekordzistka świata w rzucie młotem - została dożywotnio zdyskwalifikowana przez Rumuński Komitet Olimpijski (COR) za stosowanie niedozwolonego środka dopingującego - nandrolonu.

● Argentyńczycy Mariano Baracetti i Martin Conde zdobyli w niedzielę w Klagenfurcie złoty medal mistrzostw świata w siatkówce plażowej, pokonując Brazylijczyków Ricardo Santosa i Jose Geraldo Loiolę 2:1 (25:23, 12:21, 20:18).

● 25-letnia czeska tenisistka Adriana Gersi odniosła pierwsze w karierze zwycięstwo w turnieju zaliczanym do cyklu WTA Tour, wygrywając w niedzielę PreCon Ladies Open w Bazylei (z pulą nagród 140 tys. dol.). W finale Gersi pokonała 17-letnią Szwajcarkę Marie-Gaiane Mikaelian 6:4, 6:1.

● Brytyjska pływaczka Sarah Price poprawiła rekord świata na 200 metrów stylem grzbietowym, ustanowiony w niedzielnym finale przez Australijkę Clementine Stoney podczas mistrzostw Australii na krótkim basenie w Perth.

● Ukraiński bokser zawodowy Władymir Kliczko zachował tytuł mistrza świata w wadze ciężkiej organizacji WBO.

● Zawodniczki Japonii wygrały pierwszy turniej finałowy dziewiątej Grand Prix siatkarek, który odbył się w Hongkongu i Suphanburi. W ostatnim meczu Japonki pokonały Brazylijki 3:0 (25:21, 26:24, 25:17).

Na podstawie doniesień PAP stronę przygotował **Zygmunt Żdanowicz**

8. mistrzostwa świata w lekkiej atletyce

Szczęśliwy dzień

Niedziela była szczęśliwym dniem dla polskich lekkoatletów startujących w Edmonton w 8. mistrzostwach świata. Szymon Ziółkowski zdobył złoty medal w rzucie młotem. Do finałów awansowali: Lidia Chojecka, Robert Maćkowiak i Paweł Czapiewski.

Mistrz olimpijski, Szymon Ziółkowski został mistrzem świata po pasjonującym pojedynku z Japończykiem Koji Murofushim. W swojej najlepszej próbie uzyskał rezultat 83,38 m, bijąc po raz czwarty w tym roku rekord kraju.

W finale wystąpił drugi reprezentant Polski Maciej Pałyszko zajmując z wynikiem 75,94 jedenastą lokatę.

Lidia Chojecka popisała się (z konieczności) rzadko spotykanym wyczynem. Awansowała do finału biegu na 1500 metrów trzecią pozycją w swym półfinale, mimo że na 550 m przed metą została potrącona przez Amerykankę Suzy Favor-Hamilton i straciła ponad 20 m do rywalek.

Świetnie pobiegł na 400 m Robert Maćkowiak, uzyskując jako drugi Polak czas poniżej 45 sekund - 44,84 (trzeci wynik w półfinałach). Do finału nie udało się zakwalifikować dwóm pozostałym Polakom - Piotr Rysiukiewicz z rezultatem 46,12 zajął ostatnie, ósme miejsce w swojej serii, a Piotr Długosielski - 46,62 był siódmy. Głównym celem jest jednak start w sztafecie 4x400 m.

Paweł Czapiewski zakwalifikował się finału biegu na 800 metrów jako trzeci Polak w historii mistrzostw świata. Czasem 1.44,89 ustanowił rekord życiowy (czwarty wynik w półfinałach). Przed Czapiewskim w finałach wystąpili: Ryszard Ostrowski w 1987 roku w Rzymie, gdzie był czwarty oraz Piotr Piekarski piąty w 1991 roku w Tokio.

W finałowej dwunastce konkursu pchnięcia kulą startowała Krystyna Zabawska. Z wynikiem 18,50 m uplasowała się na dziesiątej pozycji. Mistrzynią świata została Białorusinka Janina Korolczyk (20,61).

Najszybszy człowiek świata to Maurice Greene, a wszystkie medale 8. lekkoatletycznych mistrzostw świata za bieg na 100 m otrzymali Amerykanie. Greene, który kończył rywalizację z kontuzją, uzyskał 9,82, zdobywając po raz trzeci z rzędu złoty medal.

Rosjanka Jelena Prochorowa zwyciężyła w siedmioboju. Wicemistrzyni olimpijska z Sydney uzyskała rezultat 6694 punktów i wyprzedziła halową mistrzynię świata Białorusinkę Natalię Sazanowicz - 6539 pkt oraz Amerykankę Shelię Burrell - 6472 pkt.

Pierwsze "złoto" dla Polski

Ogromna radość

(Dokończenie ze str. 1)

- Nie ukrywam, że najbardziej obawiałem się Japończyka, który zajmuje pierwsze miejsce na tegorocznej liście najlepszych na świecie zawodników z wynikiem 83,47. Przegrałem z nim w tym sezonie dwukrotnie - mówił Ziółkowski.

Mistrz olimpijski, Szymon Ziółkowski został mistrzem świata po pasjonującym pojedynku z Japończykiem Koji Murofushim
Fot. **Rzeczpospolita**

– Do finałowego konkursu przystąpiłem po dobrze przespanej nocy, w pełni zmobilizowany do ciężkiej walki. Początkowo byłem jednak nieco ospały, chociaż mój pierwszy rzut na odległość 81,88 nie był zły. Ożywiłem się dopiero, gdy Murofushi objął po drugiej kolejce prowadzenie wynikiem 82,46, tylko o centymetr gorszym od mojego rekordu Polski. Dodawał mi otuchy Maciek Pałyszko, a z trybun trener Czesław Cybulski. W piątej, przedostatniej próbie, postawiłem wszystko na jedną kartę. Wyjątkowo pobudzony wykonałem dobry rzut, bijąc rekord kraju. Widziałem, że ten wynik, 83,38 zaskoczył Japończyka, który jednak nie zrezygnował z walki o złoty medal. W piątej kolejce uzyskał 82,92, a w szóstej 82,61. To, co przeżywałem w końcówce konkursu, nietrudno się domyśleć. Radość z wygrania ciężkiego pojedynku jest ogromna - powiedział mistrz świata, który w tym roku po raz czwarty poprawił rekord Polski.

Finały Pucharu Intertoto

Anglicy — faworytami

Po dwa kluby z Francji i Anglii oraz jeden szwajcarski i jeden włoski zagrają dzisiaj w finałach Pucharu Intertoto. Zwycięzcy trzech finałowych potyczek awansują do pierwszej rundy Pucharu UEFA.

W rywalizacji Troyes z Newcastle United większe szanse przyznaje się Anglikom, którzy na swoim koncie mają tytuł klubowych mistrzów Europy, zdobyty w 1969 roku. Francuski zespół nigdy jeszcze nie uczestniczył w pucharowych rozgrywkach, ale jest ogromnie zdeterminowany, o czym świadczy dwumecz w poprzedniej rundzie z niemieckim Wolfsburgiem (1:0, 2:2).

Również kolejny angielski zespół - Aston Villa jest faworytem w meczach z FC Basel. Anglicy w półfinale poradzili sobie, choć nie bez kłopotu, z francuskim Rennes. FC Basel w "bratobójczym" pojedynku wyeliminowało Lausanne Sports.

W trzecim spotkaniu zmierzą się ze sobą Paris St. Germain i Brescia Calcio. Paryżanie w rewanżowym meczu półfinałowym wprost roznieśli belgijski Gent, pokonując go aż 7:1.

W barwach PSG nie zagra jeszcze Brazylijczyk Ronaldinho, który przed kilkoma dniami otrzymał zgodę na grę w tym klubie. Ronaldinho nie został zgłoszony do rozgrywek Intertoto, ale jeśli Francuzi awansują do Pucharu UEFA, będzie on z pewnością sporym wzmocnieniem zespołu.

Piłkarze Barcelony nie wyobrażają sobie, że mogą przegrać

Rivaldo zagra w Krakowie

Gwiazdor Barcelony, Brazylijczyk Vitor Borba Rivaldo, ostatecznie zagra jutro w Krakowie, w meczu trzeciej rundy eliminacji Ligi Mistrzów Wisła - FC Barcelona.

Kataloński klub w ostatniej chwili osiągnął porozumienie z Brazylijską Konfederacją Piłkarską, która domagała się zwolnienia Rivaldo na towarzyski mecz reprezentacji Brazylii z Panamą - poinformowała hiszpańska agencja prasowa EFE.

Hiszpańscy komentatorzy podkreślają, że Barcelona przywiązuje dużą wagę do dwumeczu z mistrzem Polski, zarówno ze względów ekonomicznych jak i sportowych. Katalończycy nie wyobrażają sobie, by ich klubu zabrakło w gronie najlepszych zespołów Europy, występujących w Lidze Mistrzów.

Nie będzie natomiast w gronie zawodników udających się do Krakowa, Argentyńczyka Javiera Saviolli, który nadal przebywa w swym kraju w związku z ciężką chorobą ojca. Saviola opuścił z tego powodu zgrupowanie szkoleniowe w Szwajcarii i nie zagrał w meczu kontrolnym ze Sportingiem Lizbona. We wcześniejszych spotkania sparingowych w Szwajcarii Saviola strzelił dla Barcelony cztery bramki. W składzie FC Barcelona, poza Saviolą, nie ma kontuzjowanych graczy - Gerarda Lopeza, który ma poddać się operacji kolana, Carlesa Puyola i narzekającego od kilku dni na ból nogi Alfonso Pereza.

Z powodu kontuzji tych piłkarzy Barcelona przyjedzie do Krakowa w 16-osobowym składzie. Trener Rexach podkreśla jednak, że wszyscy zawodnicy wytypowani na mecz z Wisłą są w dobrej dyspozycji. "Nie jedziemy tam jako turyści" - powiedział szkoleniowiec ogłaszając skład ekipy.

Lekkoatletyczne ME niewidzących i niedowidzących

Pamięci Kikolskiego

Ćwierć tysiąca niepełnosprawnych sportowców z ponad 30 krajów, także spoza Europy, weźmie udział w otwartych mistrzostwach Europy w lekkiej atletyce osób niewidzących i niedowidzących, które rozpoczęły się wczoraj wieczorem w Białymstoku.

Polska jest po raz pierwszy organizatorem tej imprezy, o którą zabiegał przez długi czas zmarły tragicznie, niedowidzący biegacz Startu Białystok Waldemar Kikolski, wielokrotny medalista paraolimpiad i mistrzostw świata. Mistrzostwa są dedykowane jego pamięci.

Do soboty na stadionie lekkoatletycznym przy białostockim Parku Zwierzynieckim ich uczestnicy będą rywalizowali w kilkunastu konkurencjach, głównie biegowych. Ze względu na bezpieczeństwo zawodników, nie odbędą się biegi przez płotki i z przeszkodami oraz skok o tyczce i rzut młotem. Medale będą rozdawane w kategorii zawodników niewidzących i niedowidzących.

W poniedziałek do Polski przyjechały kolejne ekipy. Z nieznanych dla organizatorów przyczyn, nie dojechała grupa ze Szwecji. Spoza Europy, w mistrzostwach mają wystąpić niepełnosprawni sportowcy m.in. z Meksyku, Tunezji, Iranu, Tajwanu i USA. Polskę reprezentować będzie szesnastu zawodników.

W trakcie mistrzostw odbędzie się promocja encyklopedii ilustrowanej "Polscy medaliści olimpijscy i paraolimpijscy. Od Paryża 1924 do Sydney 2000" Witolda Duńskiego.

El Guerrouj chce zaatakować rekord świata

Ostatni start

Marokańczyk Hicham El Guerrouj, który w mistrzostwach świata w Edmonton wystąpi w biegu na 1500 metrów, chce zaatakować na mityngu w Zurychu 17 sierpnia rekord świata na dystansie 5000 m, należący do Etiopczyka Haile Gebreselassie.

Marokańczyk jest rekordzistą świata na 1500 i 2000 metrów oraz jedną milę. El Guerrouj zapowiedział, że w Edmonton po raz ostatni wystartuje na 1500 m na tak wielkiej imprezie. W zeszłym roku przegrał finał olimpijski w Sydney na tym dystansie z Kenijczykiem Noahem Ngenym. Gebreselassie wystąpi w Edmonton w biegu na 10.000 m. Jego rekord na dystansie o połowę krótszym, ustanowiony na mityngu w Helsinkach 13 lipca 1998 roku, wynosi 12.39,36.

Turniej tenisistek w Los Angeles

Szansa dla Hingis

Amerykanka Lilia Osterloh wyeliminowała Niemkę Janę Kandarr w pierwszej rundzie turnieju tenisistek w Los Angeles (z pula nagród 565 tys. dol.). Osterloh wygrała 6:4, 6:0.

W drugiej rundzie rywalką Osterloh będzie liderka rankingu WTA Tour, Szwajcarka Martina Hingis, rozstawiona z numerem pierwszym. W ubiegłym tygodniu Amerykanka przegrała z nią w drugiej rundzie turnieju WTA w San Diego.

20-letnia Hingis od ponad pięciu miesięcy nie wygrała żadnego turnieju. Ostatni raz udało jej się to w lutym w Doha. W Los Angeles - podobnie jak inne rozstawione tenisistki - ma w pierwszej rundzie tzw. "wolny los".

Z numerem drugim rozstawiona jest Amerykanka Lindsay Davenport, a trzecim - Belgijka Kim Clijsters. Natomiast numer szósty przypadnie trzykrotnej triumfatorce tego turnieju, Amerykance Monice Seles (wygrywała tu w latach 1990-91 i w 1997 roku).

Kabajewa wygrała wszystkie finały

Upuściła przybór

Rosjanka Alina Kabajewa wygrała wszystkie finały zawodów gimnastyczek artystycznych - Grand Prix Moskwy.

Brązowa medalistka olimpijska okazała się najlepsza w ćwiczeniach z piłką, obręczą, maczugami i skakanką.Trzykrotnie drugie miejsce zajęła jej rodaczka Irina Czaszczyna. W finale ćwiczeń ze skakanką Czaszczyna dwukrotnie upuściła przybór i w efekcie była tylko piąta.

TV KURIER

WTOREK 7. VIII

LRT

6.00 Dzień dobry
7.35 S. „Okres przemian"
18.00 Wiadomości
18.10 Dziennik (ros.)
18.20 S. „Okres przemian"
18.45 Telekatalog
18.50 Dla dzieci
19.15 Loteria
19.20 Powierzchnia budowlana
19.50 W kierunku Europy
20.20 Prosto i jasno
20.30 Panorama
21.00 Aktualny wywiad
21.10 S. „Szwedzkie zapałki"
22.05 Sport
22.10 W sidłach kultury
23.00 Dziennik wieczorny
23.05 S. „Taksówkarze"

LNK

7.05 Nos
7.35 Film dla dzieci
8.00 S. „Bez domu jest źle"
8.25 S. „Cena miłości"
9.15 S. „Miłosne pocałunki"
10.05 Dla dzieci
10.50 S. hum. „Przyjaciele"
11.40 S. „Louisa i Clark. Nowe przygody Supermana"
12.30 Komedia „Poważny romans" – USA, 1984
14.25 S. „Piątka"
15.15 Filmy dla dzieci
16.05 S. „Bez domu jest źle"
16.35 S. „Miłosne pocałunki"
17.25 S. „Cena miłości"
18.20 Wiadomości rowerowe
18.30 S. „St. Tropez"
19.30 Wiadomości
20.00 Wiadomości rowerowe
20.15 Nurty
20.55 S. „Tropikalny upał"
21.50 Wiadomości
22.05 S. „Izba przyjęć"
22.55 S. „Żołnierska kasza"
23.20 S. „Tajne życie mężczyzn"
23.45 Wiadomości rowerowe
23.55 Film fab. „Gracze z piekła" – Francja, 1997

BTV

7.00 Program muz.
8.00 Krwawa fala
8.10 Przekrój
8.25 S. „Zorro"
8.50 S. „Luz Maria"
9.35 S. „Max i Molly"
10.00 S. „Waleria"
10.50 S. „Miłosne sidła"
11.35 S. „Przygody Smoke Bellewa"
12.25 Najostrzejsze kadry świata
12.50 Thriller „Gdzie jest prawda"
14.25 Jestem z wami
15.20 Program muz.
16.25 S. „Miasteczko kwaszonej kapusty"
16.50 S. „Zorro"
17.15 S. „Waleria"
18.05 S. „Luz Maria"
18.55 S. „Miłosne sidła"
19.45 Dzisiaj
20.15 Nie cierpię reklamy
20.45 Thriller „Należyte kuszenie"
22.20 Krwawa fala
22.30 Przekrój
22.50 Dramat „Kłamstwo doskonałe" – Australia, 1996
0.25 Dramat hist. „Tai-Pan" – USA, 1986

3

7.35 S. „Garfield i przyjaciele"
8.00 S. „Jesteś moim losem"
9.30 S. „Obejmij mnie"
10.15 S. „Uroczy i dzielni"
10.45 S. „Niebo Afryki"
11.15 Przepisy Roberta
11.20 S. „Blossom"
11.40 S. „Tajemniczy świat Alex Mack"
12.05 S. „Trzej przyjaciele i pizzeria"
12.50 S. „Witaj, wuju doktorze"
13.35 S. „Południowy park"
14.00 S. „Brama gwiazd"
14.45 S. „Ania z Zielonego Wzgórza"
15.15 S. „Garfield i przyjaciele"
15.40 S. „Siódme niebo"
16.25 S. „Uroczy i dzielni"
16.55 Przepisy Roberta
17.00 S. „Jesteś moim losem"
17.50 S. „Obejmij mnie"
18.45 Wiadomości
19.15 Niech żyje król
19.45 S. „Grybauskasowie"
20.15 S. „V. I. P."
21.10 TV „Lietuvos rytas"
22.10 Wiadomości
22.22 Gra „Maggi"
22.25 S. „Skraj ziemi"
23.15 S. „Południowy park"
23.40 Tydzień bez tabu
0.05 S. „Nowojorscy gliniarze"

TV

8.00 Z Wilna
8.20 Film fab. „Rycerz bez głowy"
10.10 S. „Śledztwo prowadzą znawcy"
11.50 Czechow i Co
12.45 Muzyka
13.00 Dzisiaj
13.30 Festiwal rockowy
15.25 Film fab. „Baby"
17.00 Dzisiaj
17.35 Ciekawe kino
18.30 Z Wilna
19.00 Dzisiaj
19.35 Budownictwo
20.10 Stolica
20.30 Na ryby
21.00 Czechow i Co
22.00 Z Wilna
22.20 S. „Śledztwo prowadzą znawcy"

11K

8.10 S. „Człowiek morza"
9.00 Bądźmy zdrowi
9.30 Film fab. „Zykowowie" (2)
17.25 Film anim.
17.35 S. „Człowiek morza"
18.25 Oferta
18.30 Lato w Elektrėnai
19.00 Puls Wilna. Wiadomości (pol.)
19.55 Oferta
20.00 Przychodzimy
20.30 Bądźmy zdrowi
21.00 Spotkania
21.30 Puls Wilna
22.15 Film fab. „Wolny wiatr" (1), Rosja, 1983

1

7.00 Wiadomości
7.15 S. „Ziemia miłości"
8.15 Czekaj na mnie
9.10 Dok. film krym.
9.40 Jeralasz
9.50 Bibliomania
10.00 Wiadomości
14.05 S. „Wielkie pranie"
15.00 S. „Psia sprawa"
16.00 Wiadomości
16.20 Dziki – gwiazdy Hollywood
16.50 S. „Ziemia miłości"
17.50 S. „Wyspa strachu"
19.00 Czas
19.40 Komedia „Skrzydełko czy udko"
20.30 Wiadomości
21.45 Cywilizacja. Fiodor Szalapin
22.15 Thriller „Obywatel X"

PTR

7.00 Wiadomości
7.15 Dwa fortepiany
8.00 Moja rodzina
9.00 Wiadomości
9.30 Fitil
9.35 S. „Santa Barbara"
15.00 Wiadomości
15.30 Sam sobie reżyserem
16.00 S. „Z nowym szczęściem"
17.00 S. „Miłość. ru"
18.00 Wiadomości
18.30 Z Moskwy
18.50 Komedia „Miejscy eleganci"
21.00 Wiadomości
21.30 Z Moskwy
21.40 Thriller fant. „Kosiarz trawników"
23.45 Lekkoatletyczne mistrzostwa świata

TVPOLONIA

7.00 Z archiwum i pamięci
8.00 „Klan" – telenowela
8.30 Wiadomości
8.40 Teleranek na wakacjach
9.05 S. anim. „Mapeciątka"
9.35 „Korczak" – dramat
11.25 Gwiazdy z kapelusza
12.00 Wiadomości
12.10 Snowidienija, czyli senne widzenia – reportaż
12.40 Drzewo rodzące – reportaż
12.55 Otwarcie – albo wnikanie w przeszłość – reportaż
13.10 „Klan" – telenowela
13.40 Polskie Podium – ze sportowego archiwum
14.30 Gawędy historyczne
15.00 Wiadomości
15.10 Dozwolone od lat 40
16.00 Panorama
16.10 Bajeczki Jedyneczki
16.20 Kolorowe nutki
16.30 S. „Urwisy z Doliny Młynów"
17.00 Teleexpress
17.15 Nagroda Literacka – Nike 2001 – nominacje: Wojciech Tochman
17.20 Gość Jedynki
17.30 Peregrinus – program krajoznawczy
17.50 Kulisy PRL-u
18.20 Telezakupy
18.35 „Klan" – telenowela
19.00 Wieści polonijne
19.15 Dobranocka
19.30 Wiadomości
19.55 Pogoda
19.57 Sport
20.00 S. „Sukces"
20.25 Przeboje klasyków
20.45 Harcerska sprawa
21.30 „Nie odchodź – 12 wspomnień o Kalinie Jędrusik" – film dok.
22.30 Panorama
22.50 Sport-telegram
22.55 „Dekada Kultury Polskiej 1990 - 2000" – film dok.
23.45 „Aleksander Jackowski – Jacek" – film dok.
0.15 Ach jak przyjemnie... – reportaż
0.37 Monitor Wiadomości
1.05 Wieści polonijne

POLSAT

6.00 Piosenka na życzenie
7.00 S. „Power Rangers"
7.25 Polityczne graffiti
7.40 S. „MacGyver"
8.35 S. „Jezioro marzeń"
9.25 S. komed. „Graczykowie"
9.55 S. komed. „Przyjaciele"
10.20 S. obycz. „Czułość i kłamstwa"
10.50 S. „Dziki księżyc"
11.40 S. „Cud miłości"
12.35S. „Po prostu miłość"
13.35 Zerwane więzi
14.30 Macie, co chcecie
15.00 S. „Pokemon"
15.30 Informacje
15.55 S. „MacGyver"
16.45 S. „Jezioro marzeń"
17.35 S. „Cud miłości"
18.30 Informacje + Publicystyka
18.50 Hoop Sport – magazyn
19.00 S. „Dziki księżyc"
19.55 Amazonki – reality show
20.00 S. obycz. „Czułość i kłamstwa"
20.30 S. „13 posterunek"
21.05 „Pewnego razu w Chinach" - komedia
21.30 Losowanie LOTTO
23.10 Informacje i biznes informacje
23.30 Prognoza pogody
23.35 Polityczne graffiti
23.50 S. komed. „Przyjaciele"
0.20 S. sensac. „Kojak"
1.15 Na każdy temat
2.15 Muzyka na bis

RTL 7

6.00 Teledyski
7.15 Odjazdowe kreskówki
8.30 S. komed. „Rodzina Potwornickich"
9.20 Ukryta kamera
9.40 Teleshopping
10.15 „Trzy razy Zofia" – telenowela
11.00 S. „Moje drugie ja"
11.25 „Perła" – telenowela
12.30 Teleshopping
13.35 S. polic. „Szczury nabrzeża"
14.25 Gra w przeboje
14.55 „Trzy razy Zofia" – telenowela
15.45 Odjazdowe kreskówki
17.00 S. komed. „Rodzina Potwornickich"
17.50 Ukryta kamera
18.15 S. „Moje drugie ja"
18.40 W akcji – magazyn sensacji
19.05 S. polic. „Szczury nabrzeża"
20.00 „Chłopak zwany nienawiść" – film sensac.
21.45 „Nie oglądaj się za siebie" – film obycz.
23.20 S. sensac. „McCall"
0.05 „Chłopak zwany nienawiść" – film sensac.
1.40 „Nie oglądaj się za siebie" – film obycz.

TV 4

6.25 Strefa P
7.00 Super VIP
7.30 Muzyczne listy
8.20 S. anim. „Gęsia skórka"
8.45 S. anim. „Eek! stravaganza"
9.15 S. komed. „Bobby kontra wapniaki"
9.45 „Amazonki" – reality show
10.45 S. sensac. „Stan wyjątkowy"
11.45 S. sensac. „Na Południe"
12.40 S. „Przybysze"
13.40 Drogówka – magazyn polic.
14.10 Strefa P
14.45 Muzyczne listy
15.45 S. „Super Mario Brothers 2"
16.15 S. anim. „Gęsia skórka"
16.45 S. „Bieg po szmal 3"
17.15 „Amazonki" – reality show
17.45 Dziennik
18.00 VIP – program pub.
18.15 S. anim. „Różowa Pantera"
18.30 S. komed. „Sabrina, nastoletnia czarownica"
19.00 S. sensac. „Na Południe"
20.00 S. komed. „Świat według Kiepskich"
20.30 „Amazonki" – reality show
21.30 „Żyj i pozwól umrzeć" – film akcji
24.00 „Amazonki" – reality show
0.45 „Śmiertelna inwigilacja" – film krym.

TVP1

7.00 S. „Plebania"
7.25 S. anim. „Stinky i Jake"
7.55 Wkoło natury – teleturniej dla dzieci
8.30 Wiadomości
8.42 Pogoda
8.45 S. „Lassie"
9.10 Łowcy przygód
9.45 S. „Frasier"
10.10 S. „Muppet show, czyli rewia gwiazd"
10.45 S. „Bob Morrison"
11.10 Reportaż
11.40 Telezakupy
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.25 Zwierzęta świata
13.00 Kino letnie
14.30 „Klan" – telenowela
15.00 Wiadomości
15.10 „Klan" – telenowela
16.00 Kulisy wojska
16.30 S. „Moda na sukces"
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedynki
17.35 S. „Zdarzyło się jutro"
18.25 Studio Sport: Mistrzostwa Świata w Lekkiej Atletyce Edmonton 2001
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
19.56 Sport
20.01 Pogoda
20.10 S. „Viper"
21.00 Dziennik telewizyjny
21.15 Program publicystyczny
22.00 „Czas podwójny" – film dok.
22.35 Monitor Wiadomości
23.05 Sportowy flesz
23.15 „Kolory sińców" – film fab.
0.40 „Spełnione marzenie" – film fab.

TV ANONSE TV ANONSE TV ANONSE

POLSAT

21.05

Pewnego razu w Chinach

Komedia, Hongkong 1991, reż. Hark Tsui, wyk. Jet Li, Jacy Cheung
Jet Li, pięciokrotny mistrz Chin w Wu-Shu, gra rolę Wong Fei-hunga, bohatera cyklu filmów o sztuce walk wschodnich. W Kantonie u schyłku XIX w. Wong prowadzi szkołę Wu-Shu, atakowaną przez bandy i skorumpowaną policję.

RTL 7

20.00

Chłopak zwany nienawiść

Film sensac., USA/Kanada 1995, reż. Mitch Marcus, wyk. Scott Caan, James Caan
Steve Bason opuszcza zakład poprawczy, marząc tylko o tym, by rozpocząć nowe, uczciwe życie. Pierwsze kroki chłopak kieruje do domu, skąd zamierza zabrać tylko swoją broń i motocykl. Niestety, w drodze powrotnej Steve jest świadkiem próby brutalnego gwałtu.

RTR

21.40

Kosiarz trawników

Film fantast., USA 1992, reż. Brett Lenard
Niedorozwinięty kosiarz trawników, zachowujący się niczym dziecko, staje się obiektem doświadczeń uczonego Lorenza Angelo, który stymulując działalność mózgu chłopca, przenosi go do „wirtualnych realiów", komputerowego świata.

Serwis MIKROBUSÓW ciężarówek i samochodów osobowych

KLION

1. Sprawdzanie i remont hamulców (stanowisko jak w punktach Przeglądu Technicznego)
2. Sprawdzanie podwozi i układu kierowniczego na stanowisku diagnostycznym
3. Naprawa podwozi i układu kierowniczego
4. Komputerowe ustawianie kół z zastosowaniem lasera
5. Remont bieżący i kapitalny silników wysokoprężnych
6. Mierzenie sprężenia w silnikach
7. Sprawdzanie i wymiana wtryskiwaczy do silników wysokoprężnych
8. Naprawa rozruszników i prądnic
9. Wymiana tłumików
10. Regulowanie świateł
11. Montowanie, wyważanie i naprawa opon
12. Wymiana oleju

Tel.: 62 75 85, 62 85 21

Godziny pracy: 8-21 8-22 8-22 8-22 8-22 8-21

Synoptycy obiecują ocieplenie

W połowie tygodnia synoptycy znów obiecują ocieplenie. W ciągu najbliższej nocy zachmurzenie zmienne, lokalne opady. Wiatry z kierunków południowych i południowo-zachodnich 4-9m/sek. Najniższa temperatura 8-13, na wybrzeżu około 16 stopni ciepła.

W dzień zachmurzenie z przejaśnieniami. W wielu rejonach lokalne burze. Wiatry z kierunków południowych, 7-12 m/sek. Temperatura od 19 do 24 stopni.

Jutro w większości rejonów przelotne deszcze, burze.

W nocy 11-16, w dzień 21-26 stopni ciepła.

Wyniki losowania z dnia 04 08 2001

Keno LOTO *Nr 1788*

01 05 07 13 17 19 21 23 24 25
27 36 40 41 44 45 46 50 51 58

ŽAIDIMAS JĖGA-2 *Nr 540*

02 08 16 24 26 28 + 17
6 liczb - 210925 Lt, 5 +1 liczb - 5207 Lt,
5 liczb - 516 Lt, 4+1 liczby - 130 Lt,
4 liczby - 14 Lt, 3+1 liczby - 5 Lt

Wyniki losowania z dnia 05.08 2001

TELE LOTO *Nr 278*

36 18 45 52 62 23 15 31 65 21 73 02 11
44 56 41 19 46 67 51 06 47 34 27 74
12 37 01 53 29 63 05 42 10 58 (cztery kąty),
68 14 20 43 30 (linia), 71 48 38 49 09 (przekątne)
57 07 08 (cała tabela)
Wygrane: cztery kąty - 3 Lt, linia - 4 Lt,
przekątne - 14 Lt, cała tabela - 72315 Lt
Nagrody dodatkowe:
samochód „Lada 2111"- los 0161752,
samochód „Jeep Cherokee Country"- los 0421304,
telewizor - los 0389244, mikrofalówka - los 0455818,
zaproszenia - losy 009*498, 050*295, 000*594

"Kurier Wileński" – w każdym polskim domu

Wydanie codzienne — indeks 0044

1 mies.	3 mies.	4 mies.
20 Lt	60 Lt	80 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów i mieszkańców wsi — indeks 0227

1 mies.	3 mies.	5 mies.
17 Lt	51 Lt	68 Lt

Wydanie magazynowe (24 strony) indeks 0172

1 mies.	3 mies.	4 mies.
5 Lt	15 Lt	20 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

***Wydanie codzienne w księgarni "Elephas"** (Olandų 3),*

1 mies.	3 mies.	4 mies.
14 Lt	42 Lt	56 Lt

Wydanie codzienne w redakcji

1 mies.	3 mies.	4 mies.
13 Lt	39 Lt	52 Lt

Prenumerata dla czytelników w Polsce

wydanie codzienne

1 mies.	3 mies.	4 mies.
65 PLN	195 PLN	260 PLN

wydanie magazynowe

1 mies.	3 mies.	4 mies.
24 PLN	72 PLN	96PLN

Konto bankowe: Bank Polska Kasa Opieki SA,I Oddział w Suwałkach, nr. 12401848-07711160 -2700-401112-001-0000, VšĮ "Vilnijos žodis"z dopiskiem "prenumerata"

Prenumerata dla czytelników za granicą

wydanie codzienne

1 mies.	3 mies.	4 mies.
15 USD	45 USD	60 USD

wydanie magazynowe

1 mies.	3 mies.	4 mies.
6 USD	18 USD	24 USD

Konto bankowe: Lietuvos Žemės Ūkio Bankas, Vilniaus skyrius, b/k 260101424, nr. 101700650, VšĮ "Vilnijos žodis"

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję: fax. 60 84 45, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt

SAUGOS TARNYBA MANTEKA ir KO

Ochrony nigdy nie bywa za dużo!

UAB Manteka ir Ko

- Projektowanie i instalacja systemów sygnalizacji ochronnej i przeciwpożarowej.
- Przyłączenie do pulpitu ochrony.
- Fizyczna ochrona obiektów.
- Konwojowanie i inkasowanie.

Kauno 34, 2006 Vilnius, tel. /fax 33 35 26, 8 298 71939

TAXI

tel.: (370-2) 22 88 88; 006

Nowe samochody
Obsługa po polsku

STOMATOLOGICZNY GABINET

Tel. 305 882

Akcja letnia

- *Koronka porcelanowa - 290 Lt*
- *Protezy ruchome (płytki) - 190 Lt*
- *Helio plomba - 40 Lt*
- *Ortodoncja*
- *Wybielanie zębów*
- *Porady bezpłatne*

Godziny pracy:
I-V 8 - 20
VI 9 - 15

VILNIUS, JUSTINIŠKĖS, RYGOS 17A.

DROBNE

Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie na Antokolu, 62 m². Tel. 71 08 32 (po godz. 20.00).

Specjalista od transportu z 20-letnim stażem poszukuje pracy.
Tel. 72 78 33.

Sprzedam lub wypożyczę ślubną i wieczorową suknie z dodatkami. Soleczniki, tel. 8 250 52336, 8 250 46830.

Drogo skupujemy złom metali kolorowych. Vilnius, tel. 77 86 43 (od godz. 9.00 do 17.00 w dniach pracy), 8 298 41237 (wieczorem w dni wolne).

Młoda kobieta (22 lata) po ukończonych studiach (wyższa szkoła biznesu w Krakowie) poszukuje pracy. Tel. 38 51 07, 38 52 78.

Zatrudnimy na 0,5 etatu księgową do pracy w firmie turystycznej.
2013 Vilnius p/d 3403.

Nauczycielka klas początkowych poszukuje pracy. Tel. 42 26 66.

Dobrym ludziom sprzedam małe koty (2 mies.). Cena 10 Lt.
Vilnius, tel. 30 13 98.

Dziewczyna (ukończone studia zarządzania oraz obsługi samolotów i lotniska) poszukuje pracy.
Vilnius, tel. 38 28 41.

W wileńskim klubie gejów organizowane są wieczory dla gejów, lesbijek i osób biseksualnych.
Vilnius, tel. 8 299 85009.

Sprzedam kocioł centralnego ogrzewania na gaz. Niedrogo.
Tel. 38 00 65, 8 289 89312.

Potrzebny jest korepetytor z jęz. niemieckiego. (Najchętniej studentka).
Tel. 8 227 95612, 8 288 45395.

Kupię owoce – jabłka, śliwki, grusze – w dowolnej ilości.
Tel. 38 00 65, 8 289 89312.

Firma indywidualna pilnie zatrudni blacharza samochodowego.
Vilnius, tel. 43 86 19, 8 285 62122.

Firma indywidualna pilnie zatrudni pomocnika lakiernika samochodowego.
Vilnius, tel. 43 86 19, 8 285 62122.

Sprzedam 20 arów ziemi w Santoryszkach. Tel. 8 285 56600.

Sprzedam wieprza o wadze 180 kg. Tel. 54 92 27 rej. wileński, wieś Korwie.

Firma zatrudni robotnika.
Tel. 65 64 59.

Wymienię 3-pokojowe mieszkanie w Karolinkach na 2-pokojowe i 1-pokojowe (w Wilnie).
Tel. 45 92 93, 8 289 68983.

Sprzedam używany telefon komórkowy (Philips „DIGA"). Cena 75 Lt.
Tel. 8 289 68983.

Kalendarium

*** Wtorek (7. VIII) jest 219 dniem 2001 roku. Do końca roku pozostało 146 dni.**

*** Znak Zodiaku – Lew.**

*** Imieniny: Doroty, Doris, Kajetana, Konrada.**

*** Wschód Słońca – 4.40, zachód – 20.08. Długość dnia 15 godzin 28 min.**

*** Księżyc. Pełnia – od 4 sierpnia.**

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 7 sierpnia 2001 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,5232
Dolar australijski	2,0652
1000 rubli białoruskich	2,7972
Korona czeska	0,1038
Korona duńska	0,4731
Funt brytyjski	5,7052
Korona estońska	0,2252
100 jenów japońskich	3,2236
Dolar kanadyjski	2,6134
Łat łotewski	6,3462
Złoty polski	0,9455
Korona norweska	0,4414
Rubel rosyjski	0,1362
Korona szwedzka	0,3839
Frank szwajcarski	2,3839
100 tys. lir tureckich	2,9895
Griwna ukraińska	0,7576
100 forintów węgierskich	1,4232
10 tys. lei rumuńskich	1,3464

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro

jednostki waluty narodowej za 1 euro

0,7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Stale kupujemy konie i siano

Zwracać się:
tel. 32 03 60,8 299 92554,
8 285 53045
codziennie

KUPON
BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie

Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji z dopiskiem "Dział reklamy":
Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia ______________________

____

____

telefon, (kod miasta) ______________________

KURIER WILEŃSKI *Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius* KURIER WILEŃSKI *Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius* KURIER WILEŃSKI

KURIER WILEŃSKI

Redaktor naczelny
Zygmunt Żdanowicz

e-mail:
redaktor@kurierwilenski.lt

tel. 60 84 44 fax. 60 84 45

Wydawca
VšĮ "Vilnijos žodis"
Dyrektor spółki
Roman Baranowski
(tel.60 84 48)
Adres: Birbynių g. 4a
2030 Vilnius
Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322
ISSN 1392-0405
Druk UAB "KLION"

Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik — zastępcy redaktora naczelnego (tel. 60 84 47). **Zespół dziennikarzy:** Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — "Pocopotek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Sabina Kozłowska — zdrowie, Irena Litwin — praworządność, Andrzej Łakis — sport, Irena Mikulewicz — "Samo życie", Andrzej Pukszto — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Anna Bartoszewicz — "Na luzie" (tel. 60 84 46, 60 84 47, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt.).

Jadwiga Podmostko — korespondent na rej.wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, tel. 8 - 250 - 52780, Zenon Samulewicz — korespondent na rej. święciański, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Krzysztof Szczepanik — korespondent na obwód kaliningradzki, Marian Paluszkiewicz — fotoreporter (tel. 60 84 48).

Wanda Zajączkowska — sekretarz redakcji, Marian Sipowicz — zastępca sekretarza redakcji (e-mail: sekret@kurierwilenski.lt). Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 60 84 48), Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 60 84 44), Dariusz Guszcza — reklama (tel. 60 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Roland Juchniewicz — kolportaż — prenumerata (tel. 60 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor Krystyna Adamowicz